Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 60.468

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 150 (3379) Wtorek, 26. VI. 1962 r. Cena 50 gr

Święto Republiki Malgaskiej

Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP) 25. 6.

Z okazji II rocznicy proklamowania niepodległości Republiki Malgaskiej, przypadającej dzisiaj, przewodniczący Rady Państwa **Aleksander Zawadzki** wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Malgaskiej **Philibert Tsiranana.**

Min. Heinz Hoffmann opuścił Polskę

Pożegnanie na lotnisku Okęcie

WARSZAWA (PAP) 25. 6.

Po tygodniowej wizycie w Polsce delegacja Narodowej Armii Ludowej NRD z ministrem Obrony Narodowej gen. armii **Heinzem Hoffmannem** opuściła 25 bm. Warszawę, udając się w drogę powrotną do swego kraju. W skład 18-osobowej delegacji wchodzili m. in. zastępca ministra Obrony Narodowej — szef głównego zarządu politycznego, admirał **Waldemar Verner;** dowódca sił powietrznych, gen. dyw. **Heinz Kessler** oraz szef służby tyłów, gen. bryg. **Walter Allenstein.**

Na lotnisku Okęcie zgromadzili się przedstawiciele społeczeństwa stolicy, żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego. Równolegle do płyty lotniska ustawiła się kompania honorowa WP z pocztem sztandarowym.

Odjeżdżającą delegację żegnali: członek Biura Politycznego KC PZPR minister Obrony Narodowej — gen. broni **Marian Spychalski,** sekretarz KC PZPR **Ryszard Strzelecki,** wiceprezes NK ZSL, członek Rady Państwa — **Józef Ozga-Michalski,** wiceminister Spraw Zagranicznych — **Józef Winiewicz** i inne osobistości.

Przemówienia pożegnalne wygłosili min. Marian Spychalski i min. Heinz Hoffmann.

Uroczystość kończy defilada kompanii honorowej.

Wraz z delegacją wyjechał towarzyszący jej w podróży attache wojskowy, lotniczy i morski przy ambasadzie PRL w Berlinie — płk dypl. Czesław Sochal.

„Dni Morza"

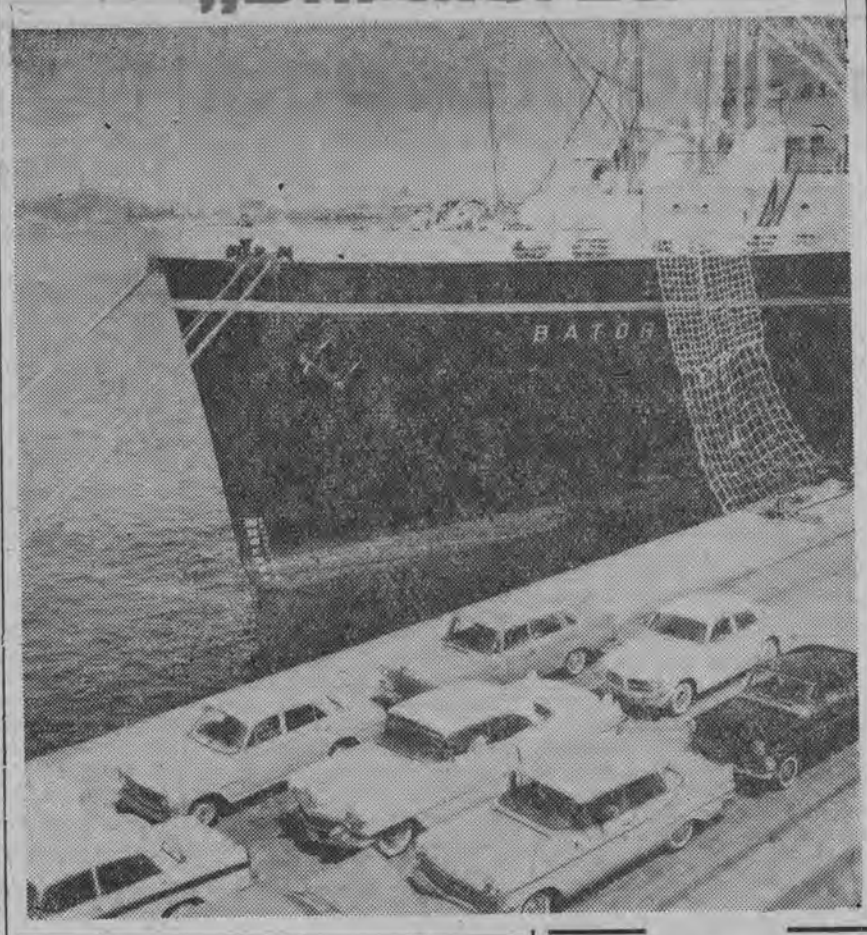

W dniu 19 czerwca powrócił z rejsu do Kanady M/S „Batory", a już 22 wyruszył w następny rejs. Na statku przybyło w odwiedziny do swych krewnych 640 Polaków z USA i Kanady. Niektórzy zabrali w drogę swoje samochody.

CAF — fot. Uchymiak

Z pobytu gości litewskich na Białostocczyźnie

Pierwsze rozmowy i kontakty

Jak informowaliśmy, w naszym województwie przebywa pięć delegacji partyjno-radzieckich z Kowna i okolicznych rejonów, które w ramach wymiany przygranicznej, odwiedziły powiaty — sejneński, suwalski, olecki, ełcki i m. Białystok.

W skład delegacji bawiącej w Sejneńskiem wchodzą: I sekretarz Komitetu Rejonowego Partii w Kupsukas — Zenonas Zalepugas, wiceprzewodniczący Rejonowej Rady Narodowej — Romualdas Pasjesas, nauczycielka instytutu pedagogicznego Nijole Pakrosnezitiute i redaktor gazety rejonowej — Oldaudas Nikalejunas. W dniu wczorajszym goście litewscy zapoznawali się z pracą PRN w Sejnach a w dalszym programie przewidziano zwiedzanie wsi i osad oraz zakładów pracy.

Delegacja miasta Alitus

Ciąg dalszy na str. 2

DLA UCZCZENIA 22 LIPCA

Cenne zobowiązania załogi BPBP

Zbliża się XVIII rocznica powstania na wyzwolonej od faszystowskiego okupanta polskiej ziemi — władzy ludowej. Jak co roku białostocka klasa robotnicza wita Święto Odrodzenia nowymi twórczymi osiągnięciami — wydajniejszą pracą na kluczowych obiektach przemysłowych województwa.

Pierwsza do czynu lipcowego przystąpiła załoga **Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.** Na przykład brygady oddziału robót elektrycznych **Stanisława Czebieniaka, Ignacego Sadowskiego, Edmunda Chyżego, Tadeusza Golaszewskiego i Jana Kossakowskiego** postanowiły wykonać w określonych terminach roboty instalacyjne na budowie Zakładów Mięsnych, mimo zmniejszenia o 40 procent stanu załogi.

Skrócić cykl robót budowlano-montażowych, a tym samym wykonać dodatkowo prace wartości 300 tys. zł, zobowiązały się brygady **Gajewskiego, Prończuka, Mikulskiego, Putrzykowskiego i Matysa,** zatrudnione na budowie **Młyna i Wytwórni Pasz w Starosielcach.** Realizacja tego zobowiązania wpłynie na szybsze pokrycie dachów, a tym samym na zabezpieczenie frontu robót w okresie jesienno-zimowym.

(rk)

Odjazd z Bukaresztu delegacji radzieckiej

Depesza N. S. Chruszczowa do Gheorghia-Deja

BUKARESZT (PAP) 25. 6.

W poniedziałek w godzinach rannych opuściła Bukareszt radziecka delegacja partyjno-rządowa z **N. S. Chruszczowem** na czele, która przebywała w Rumunii z wizytą przyjaźni.

Wzdłuż całej trasy — od siedziby delegacji w Bukareszcie aż do lotniska Baniasa — zgromadziły się tłumy ludności. Przejazd przez miasto i pożegnanie na lotnisku, otoczonych przez wielotysięczne rzesze ludności, było jedną wielką manifestacją na cześć Związku Radzieckiego.

Ciąg dalszy na str. 2

Inwestycje energetyczne

WARSZAWA (PAP) 25. 6.

Wczoraj w Urzędzie Rady Ministrów odbyła się pod przewodnictwem wicepremiera Juliana Tokarskiego narada poświęcona sprawom bieżącej realizacji planu inwestycji energetycznych.

PRAGA — 1963 R.

Wystawa sztuki socjalistycznej

PRAGA (PAP) 25. 6.

W ostatnich dniach odbyło się w Pradze kolejne drugie posiedzenie komitetu przygotowawczego wystawy sztuki krajów socjalistycznych. W skład tego organu wchodzą przedstawiciele związków twórczych poszczególnych państw, a Polskę reprezentują w nim: prof. Mieczysław Wejman i prof. Włodzimierz Buczek.

Ustalono już m. in., że międzynarodowa wystawa sztuki, na której będą zgromadzone eksponaty ze Związku Radzieckiego i wszystkich krajów socjalistycznych, otwarta zostanie w Pradze w drugiej połowie maja 1963 r. Na teren wystawowy wybrano piękny park im. Juliusza Fuczika, gdzie znajdują się czechosłowacki pawilon z wystawy światowej w Brukseli oraz inne odpowiednie pomieszczenia. Wystawę postanowiono udostępnić nie tylko dla malarstwa i rzeźby, ale dla wszystkich dziedzin sztuki użytkowej, dlatego też znajdą się na niej dzieła z dziedziny plakatu, grafiki książkowej, ceramiki, tkanin artystycznych, rzeźby monumentalnej itp.

Operetka Warszawska

wyjechała do ZSRR

WARSZAWA (PAP) 25. 6.

Na 3-tygodniowe tournee udał się do ZSRR zespół Operetki Warszawskiej. Nasi artyści dadzą ogółem 17 występów w Wilnie, Kownie i Moskwie. Wiozą oni 3 pozycje z repertuaru znanego warszawskiej publiczności: „Życie paryskie" Offenbacha, „Studenta żebraka" Milloeckera oraz „Pannę wodną" Lawiny - Świętochowskiego. Tą ostatnią z wymienionych operetek warszawscy artyści zainaugurują występy 27 bm. przedstawieniem w Wilnie.

Komisja rolnictwa RWPG zakończyła obrady

WARSZAWA (PAP) 25. 6.

W Warszawie obradowała w dniach 18—25 bm. stała grupa robocza nasiennictwa komisji rolnictwa RWPG. Pracami grupy specjalistów z Bułgarii, CSRS, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR kierował jej przewodniczący dyrektor departamentu produkcji roślinnej i ochrony roślin Ministerstwa Rolnictwa — inż. Tadeusz Kraus.

Obrady były poświęcone m. in. unifikacji metod kwalifikowania upraw nasiennych oraz omówieniu międzynarodowych wyników doświadczeń z odmianami buraków cukrowych, zbóż, kukurydzy itp.

Grupa robocza nakreśliła ponadto perspektywiczny plan działalności do 1965 r.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie zmienne, możliwe przelotne opady deszczu. Temp. 16 st. C. Wiatry silne, w porywach b. silne, zachodnie.

JUTRO — bez zmian.

Z uroczystości w Michałowie

Wiązankę kwiatów przed tablicą pamiątkową składa Maria Sierżan, żona dyrektora Zakładów Włókienniczych, który zginął w 1946 r. z rąk reakcjonistów.

Fot. E. Hryniewicki

(Fotoreportaż z uroczystości odsłonięcia tablicy na str. 3)

Niepożądany gość we Francji

PARYŻ (PAP) 25. 6.

Biuro polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej opublikowało oświadczenie, w którym wyraża ostry protest przeciwko zbliżającej się wizycie we Francji kanclerza NRF, Adenauera, określając tę wizytę jako „naigrywanie się z uczuć narodu francuskiego".

Prawdziwe pojednanie francusko-niemieckie — głosi oświadczenie — może dokonać się tylko w warunkach przyjaźni między narodami i nie może być skierowane przeciwko naszym sojusznikom z wojny antyhitlerowskiej.

Francuska Partia Komunistyczna proponuje warunki prawdziwego pojednania obu narodów. Wysuwany przez nią program przewiduje m. in.: podpisanie traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi, demilitaryzację Berlina zachodniego i przekształcenie go w wolne miasto, zakaz wyposażenia Bundeswehry w broń nuklearną.

Przeciwko bazom USA w Islandii

Jak podają z Reykjaviku, w niedzielę zakończył się tam dwudniowy marsz protestu przeciwko budowaniu w zatoce Hvalfiordhur bazy dla amerykańskich atomowych okrętów podwodnych, w którym wzięło udział około 3 tys. osób. Na zakończenie marszu odbył się w Reykjaviku wiec z udziałem około 7 tys. osób.

Katastrofa na trasie Pruszków - Gradzisk Maz.

WARSZAWA (PAP) 25. 6.

Na trasie kolei elektrycznej między Pruszkowem a Gradziskiem Maz. z nieustalonych jeszcze bliżej przyczyn, wykoleiło się 5 wagonów pociągu towarowego. Wypadek spowodował zerwanie sieci trakcyjnej, a następnie pożar wagonu z benzolem. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

W drugim dniu uroczystości związanych z Rokiem Ziemi Mazowieckiej przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki dokonał w Płocku otwarcia szkoły podstawowej, nazwanej imieniem Władysława Broniewskiego.

NA ZDJĘCIU: dostojnego gościa powitała jedna z uczennic nowej szkoły.

CAF — fot. Matuszewski

Z pobytu gości litewskich

Ciąg dalszy ze str. 1

przebywa w powiecie suwalskim. W skład jej wchodzą — I sekretarz Komitetu Partii, Pronas Dziekiwiczus, zastępca przewodniczącego Prezydium Rejonowej Rady Narodowej Stasis Stankiewiczus, sekretarz organizacji partyjnej kołchozu im. Feliksa Dzierżyńskiego, Aleksandras Chezbijajuczus i redaktor gazety rejonowej Bronisławas Jaktonis.

Powiat ełcki gości czteroosobową grupę przedstawicieli rejonu Kalwarijas z członkiem KC Komunistycznej Partii Litwy, I sekretarzem Komitetu Rejonowego — W. Balkijawiczusem na czele. W skład delegacji wchodzą też — A. Sraga przewodniczący Rejonowego Komitetu Wykonawczego, J. Sande, sekretarz Miejskiego Komitetu KPL i H. Krulikiene, dyr. liceum ogólnokształcącego w Kalwarijas. W ubiegłą niedzielę, w pierwszy dzień pobytu, goście litewscy spotkali się z aktywem partyjnym i gospodarczym. Następnie w sali teatru odbył się wiec, na który przybyło 800 osób — przedstawicieli władz i społeczeństwa Ełku. Wczoraj zaś członkowie delegacji w towarzystwie I sekretarza KP PZPR i przewodniczącego Prezydium PRN w Ełku zwiedzali fabrykę sklejek, wytwórnię osprzętu kablowego, ośrodek wodny LPŻ oraz studium nauczycielskie.

W Olecku bawi czteroosobowa delegacja z miejscowości Wilkawiszki. Przewodniczy jej kierownik komitetu do spraw rolnictwa Bronisławas Pieras, S. Kowalajkis, kierownik wydziału organizacyjnego Komitetu Rejonowego Komunistycznej Partii Litwy, P. Jankis, kierownik komitetu do spraw kultury i S. Rogos zastępca przewodniczącego Rejonowej Rady Narodowej. Wczoraj goście litewscy zwiedzali zakłady w Olecku — mleczarnię, technikum metalowe, gazownię i inne. Dziś przebywają w powiecie oleckim gdzie odwiedzą zakłady, warsztaty, punkty usługowe i PGR-y. Później spotkają się z ludnością kilku wsi.

Pięcioosobowej delegacji, bawiącej w Białymstoku, przewodniczył I sekretarz Komitetu Miejskiego Partii Juliunas Mikałauskas. W skład delegacji wchodzą też — przewodniczący rady miejskiej w Kownie Kazimieras Lenczwinas, przewodniczący przyjaźni polsko - radzieckiej w Kownie dr Pietras Jasinskas, kierownik kliniki, przedstawiciel organizacji komsomolskiej, Pietras Twarionowiczus oraz sekretarz organizacji partyjnej w zakładzie bawełnianym „Drobie" — Juzas Cikanawiczus.

Wczoraj nasi kowieńscy goście zapoznali się z dorobkiem białostockich Spółdzielni Pracy „Współpraca", „Niedźwiadek" i „Naprzód". Interesowali się produkcją zabawek a szczególnie ciekawił ich rozwój usług. W godzinach popołudniowych spotkali się z przedstawicielami białostockiej Miejskiej Rady Narodowej, gdzie przedstawiono im plany rozbudowy miasta. Podobały im się zwłaszcza plany architektoniczne rozwoju Białegostoku oraz szybkie tempo prac budowlanych. Dziś zwiedzać będą białostockie zakłady przemysłowe, M. in. kombinat „Fasty" i Fabrykę Przyrządów i Uchwytów. (es)

SPORT ★ SPORT

Wojewódzki finał Zawodów Kościuszkowskich

Po raz pierwszy na trasy Zawodów Kościuszkowskich patrole wyszły w 1959 r. Od tego czasu rokrocznie młodzież i starsi startują w tej wielkiej masowej imprezie, Jest ona jednocześnie przeglądem sprawności fizyczno-bojowej naszej młodzieży. Tegoroczne wojewódzkie Zawody Kościuszkowskie odbyły się w ub. niedzielę w Olecku. Do walki stanęło 186 zawodniczek i zawodników. Imprezę w Olecku poprzedziły eliminacje gromadzkie i powiatowe, w których udział wzięło 13.000 osób.

Zawody Kościuszkowskie wymagają długiego i trudnego treningu. Wszyscy uczestnicy bowiem muszą pokonać w masce teren skazony, odnaleźć określony punkt topograficzny, maszerować według azymutu, wykryć makietę, udzielić pomocy rannemu, rzucić do celu granatem, wykazać jak najlepszą umiejętność strzelania z kbks (50 m) do figur, oraz odpowiedzieć na kilka pytań z zakresu historii i wiadomości o Polsce współczesnej.

Poziom tegorocznych zawodów był o wiele lepszy jak w latach ubiegłych. Zwycięskie patrole skoszarowane zostaną na obozie kondycyjnym, a następnie wezmą udział w zawodach centralnych, które odbędą się w dniach 12 — 18 lipca w Gdańsku.

A oto wyniki: juniorki (2 km) 1. LPŻ pow. Białystok (Przyłożyńska, Bołtryk, Hajduczenia) — 30,00, 2. LPŻ miasto Białystok — 34,10. Juniorzy (3 km) 1. LPŻ Siematycze (Szpurko, Hochler, Skłodowski) — 29.05, 2. LPŻ Kolno — 45,0. Seniorki (3 km) 1. LPŻ Augustów (Hołdyńska, Baranowska, Złotnik) — 41.20, 2. LPŻ Łomża — 42.55. Seniorzy (5 km) 1. LPŻ miasto Białystok (Podsiadłowicz, Barydło, Kowalski) — 40,20, 2. LPŻ Białystok powiat — 40.45. (Let)

Lekkoatletyka „Zielonych"

16 drużyn IZS (reprezentacje powiatów) rozgrywa spotkania w t. zw. lekkoatletycznej klasie A, B i C. Do tej pory odbył się I wiosenny rzut spotkań, po którym w A klasie zdecydowanie prowadzi pow. Białystok — 24.854 pkt., przed Dąbrową — 19.515, w klasie B Suwałki i Augustów — po 18.323 i w klasie C Ełk — 17.292 przed Wysokiem-Mazowieckiem — 12.059. II i ostatni zarazem w bieżącym roku rzut spotkań odbędzie się na jesieni. Suma punków z obydwu rzutów zadecyduje o kolejności miejsc poszczególnych powiatów oraz o awansie i spadku.

A oto kilka lepszych rezultatów. Kobiety: Owsiejczuk — 13.0 na 100 m, Kiersnowska — 140 w skoku wzwyż, Awramik — 36.05 w oszczepie. Mężczyźni: Sadowski — 6.82 w skoku w dal i 11.1 na 100 m, sztafeta 4x100 m Białegostoku — 44.6, Szostało — 50.9 na 400 m. (ko)

Piłkarze Gwardii „przebudzili" się za późno

Piłkarze białostockiej Gwardii, którzy w cyklu zakończonych rozgrywek III ligi toczyli słabe mecze, denerwując kibiców co niemiara, zlapali ostatnio nieco „oddechu". Po zwycięstwie i remisie na Białorusi, białostoczanie rozegrali w ub. niedzielę towarzyski mecz z czołową drużyną III ligi olsztyńskiej — Warmią w Olsztynie, remisując 2:2 (2:1). Bramki dla Gwardii strzelili Stefański i Bajer. Gospodarze uzyskali obie bramki z rzutów karnych. Przewagę w polu miała Gwardia. Rewanżowy mecz tych drużyn odbędzie się 1 lipca br. w Białymstoku. Jako ciekawostkę podajemy, że były piłkarz Mazura Romańczuk gra obecnie w Warmii na stoperze. (ko)

Delegacja radziecka odleciała do Moskwy

Ciąg dalszy ze str. 1

Gdy na lotnisko przybyła delegacja radziecka w towarzystwie członków kierownictwa partii i rządu rumuńskiego z **Gheorghiu — Dejem** i premierem **I. G. Maurerem** na czele, oddano salwę honorową i odegrano hymny narodowe radziecki i rumuński.

Przemawiając na lotnisku Gheorghiu-Dej podkreślił, że wizyta radzieckiej delegacji partyjno-rządowej ponownie potwierdziła, iż narody obu państw i obie partie łączy serdeczna przyjaźń, przyczyniająca się do dalszego umacniania wzajemnych braterskich stosunków, jedności obozu socjalistycznego, międzynarodowego ruchu robotniczego oraz bezpieczeństwa i pokoju na świecie.

Następnie zabrał głos Nikita Chruszczow. Oświadczył on, że rozmowy przeprowadzone z przywódcami Rumuńskiej Partii Robotniczej i rządu RRL, ponownie potwierdziły całkowitą jednomyślność w zakresie wszystkich omawianych spraw.

Kroczymy naprzód dumni z odniesionych już wielkich zwycięstw, spoglądając z ufnością w przyszłość. Wielka siła, jaką jest zwartość i jedność narodów obozu socjalistycznego dziesięciokrotnie wzmaga naszą wolę i naszą energię — powiedział Chruszczow.

*

Przelatując nad granicą bratniej Rumunii, Nikita Chruszczow wysłał z pokładu samolotu „Il-18" depeszę w imieniu radzieckiej delegacji partyjno-rządowej, w której serdecznie podziękował Gheorghiu-Dejowi i Maurerowi, a za ich pośrednictwem całemu narodowi rumuńskiemu za serdeczne, przyjacielskie przyjęcie zgotowane przedstawicielom Związku Radzieckiego na ziemi rumuńskiej.

Obrady Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Melioracji

KOSZALIN (PAP) 25. 6.

Wczoraj w Koszalinie rozpoczął się ogólnopolski zjazd delegatów Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Melioracji. W zjeździe biorą także udział: z-ca kierownika Wydziału Rolnego KC PZPR — Jan Klecha oraz sekretarz NK ZSL — Józef Olszyński.

Pierwszy dzień obrad poświęcono sprawom organizacyjnym Stowarzyszenia.

Dzisiaj, w drugim dniu obrad, odbędzie się konferencja naukowo-techniczna na temat perspektywicznego rozwoju gospodarki wodnej naszego kraju w latach 1960—1980.

Nowoczesny ośrodek PAP

WARSZAWA (PAP) 25. 6.

W Zegrzu koło Warszawy uruchomiony został nowoczesny ośrodek radioodbiorczy Polskiej Agencji Prasowej.

Urządzenia telekomunikacyjne, będące ostatnim słowem techniki, zapewnią znaczną poprawę jakości odbioru przez PAP serwisów informacyjnych kilkudziesięciu zagranicznych agencji telegraficznych. Wiadomości z całego świata, wychwytywane przez anteny ośrodka, przekazuje się następnie przy pomocy tzw. radiolinii do centrali PAP w Warszawie, a stąd — po opracowaniu redakcyjnym — do naszych gazet, radia i telewizji.

Czy powstanie „uczelnia telewizyjna"?

WARSZAWA (PAP) 25. 6.

25 bm. pod przewodnictwem Włodzimierza Sokorskiego odbyło się w Warszawie posiedzenie rady programowej przy Komitecie do Spraw Radia i Telewizji poświęcone problemom wykorzystania radia i TV dla kształcenia kadr specjalistów w zakresie wyższych studiów.

Przedmiotem dyskusji był projekt utworzenia tzw. uczelni telewizyjnej, która uzupełniłaby sieć placówek szkolnictwa wyższego w Polsce. Według tej koncepcji uczelnia kształciłaby słuchaczy w kierunku technicznym oraz pedagogicznym. Zajęcia nie ograniczałyby się do wykładów, lecz również przybierałyby formę konsultacji i seminariów pod kierunkiem wybitnych uczonych i pedagogów. Słuchaczy obowiązywałyby — podobnie jak na uczelniach stacjonarnych — okresowe egzaminy. Uzupełnieniem wykładów telewizyjnych byłyby związane z nimi tematycznie wykłady nadawane przez radio.

Zjazd SAiW zakończył obrady

ŁÓDŹ (PAP) 25. 6.

Zakończyły się tu obrady II Krajowego Zjazdu Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli.

Zjazd, w którym uczestniczyło ok. 250 delegatów i zaproszonych gości, reprezentujących wszystkie środowiska społeczne i kulturalne z terenu całego kraju, podsumował prace Stowarzyszenia w minionym 5-leciu oraz wytyczył zadania na następny okres.

Wyrazem nowych kierunków i metod działania ruchu wolnomyślicieli jest uchwalony przez Zjazd nowy statut Stowarzyszenia.

Na zakończenie obrad Zjazd dokonał wyboru nowych władz Stowarzyszenia.

Demonstracja siły w Berlinie zach.

BERLIN (PAP) 25. 6.

Nadal trwa demonstracyjne przerzucanie wojsk amerykańskich z Niemiec zachodnich do Berlina zachodniego i z powrotem. Akcja ta ma na celu podsycanie napięcia w tym rejonie.

Autostradą prowadzącą przez terytorium NRD, a łączącą Niemcy zachodnie z Berlinem zachodnim przewieziono w obu kierunkach samochodami ponad 400 żołnierzy amerykańskich.

Ta demonstracja siły ze strony dowództwa amerykańskiego odbywa się pod pretekstem zastąpienia nowymi oddziałami żołnierzy skierowanych do Berlina zachodniego przed trzema miesiącami, bądź przywiezionymi drogą lotniczą wprost z USA w maju.

Pikietowanie bazy USA

LONDYN (PAP) 25. 6.

W niedzielę wieczorem zakończyła się 24-godzinna siedząca demonstracja brytyjskich obrońców pokoju przed bazą amerykańskich bombowców w Grinham — Common (hrabstwo Berkshire). Policja aresztowała około 330 osób, jednakże w ciągu całych 24 godzin pikietowanie bazy nie ustawało ani na chwilę.

Na zakończenie demonstracji zorganizowanej przez „komitet 100" i „ruch o rozbrojenie nuklearne" przedstawiciel oxfordzkiego oddziału „komitetu 100" oświadczył, że przebieg demonstracji był pomyślny. Charakterystyczny był fakt — powiedział on — że liczni demonstranci ukarani grzywną, znów powracali w szeregi pikietujących.

PRZED REFERENDUM

Algierczycy w Paryżu rozpoczęli głosowanie

PARYŻ (PAP) 25. 6.

Algierczycy mieszkający na terenie Francji przystąpili już do składania głosów w referendum decydującym o przyszłości Algierii. Głosowanie zaoczne rozpoczęło się we Francji 23 czerwca. Wyniki przysłane zostaną do Algieru i włączone do ogólnych wyników referendum.

Pytanie brzmi: „Czy chcecie, aby Algieria stała się niepodległym krajem współpracującym z Francją na warunkach określonych w deklaracji z 19 marca 1962 r.? (tzn. na warunkach określonych układem zawartym w Evian).

Na robotniczym przedmieściu Paryża Saint Denis głosowanie ma przebieg spokojny. Frekwencja wyborcza jest bardzo wysoka. W głosowaniu uczestniczą również kobiety. Już sam wygląd lokalu wyborczego nie pozostawia żadnej wątpliwości co do wyników głosowania: podłoga zasłana jest pomarańczowymi kartkami z odpowiedzią „nie", które Algierczycy demonstracyjnie odrzucają.

W skrócie

Z Algierii

OAS-owski spiker pirackiej rozgłośni w Oranie zapowiedział, że akcja prowadzona przez OAS — spiker nazwał ją „misją" — zostanie wznowiona, będzie prowadzona w sposób zdecydowany, wobec którego „zblednie wszystko co działo się dotychczas" spiker dodał, że OAS „zwraca się do wszystkich narodów i do międzynarodowego Czerwonego Krzyża, by wysłuchali apelu Europejczyków z Algierii".

*

W poniedziałek około godziny 5 rano potężne eksplozje wstrząsnęły Algierem. Wybuchy miały miejsce na wzgórzach, na których znajdują się peryferyjne dzielnice miasta. Do tej chwili agencje nie podają żadnych szczegółów.

*

W Marsylii policja francuska aresztowała młodego nauczyciela OAS-owca, który wraz ze wspólnikami zamordował w niedzielę rano majora lotnictwa francuskiego Josepha Kubasia. Nauczyciel — bandyta przyznał się do swego czynu w słowach: „przyznaję zrobiłem głupstwo".

Ze świata

■ **LONDYN** — Do Anglii przybywają dalsze grupy żołnierzy zachodnioniemieckich. Na lotnisku wojskowym w Lynham wylądowały cztery zachodnioniemieckie samoloty transportowe, na pokładzie których znajdowało się 120 czołgistów i dowódca 14 batalionu pancernego Bundeswehry podpułkownik Rudolf Kranz.

■ **RIO DE JANEIRO** — P. o. sekretarza generalnego ONZ U Thant przyjedzie w sierpniu z wizytą do Brazylii. U Thant został zaproszony przez prezydenta Goularta w kwietniu br., kiedy prezydent Brazylii gościł w ONZ.

■ **PARYŻ** — Z nieznanych dotychczas powodów, w największym magazynie dywanów w Teheranie wybuchł groźny pożar. Do akcji ratowniczej przystąpiło 400 strażaków oraz oddziały wojska. Wskutek zatrucia wywołanego przez gęsty, gryzący dym, 40 strażaków odwieziono do szpitala.

Pożar zniszczył bezcenne kolekcje dywanów mieszkańców Teheranu oddanych pod zastaw. Na miejsce pożaru przybył premier Iranu, Amini. Mimo energicznej akcji ratunkowej, istnieją obawy, że pożar rozszerzy się na nowe tereny.

■ **KAIR** — W wyniku padających od kilkunastu dni obfitych deszczów, duża część terytorium Republiki Dahomeju została nawiedzona klęską powodzi. Szczególnie ucierpiały największe miasta tego kraju — Kotona i Porto Nuovo. Duża część mieszkańców tych miast została pozbawiona dachu nad głową.

■ **PARYŻ** — Francuskie towarzystwo robót publicznych, które prowadzi prace przy tunelu pod Mont Blanc, podało do wiadomości, że prace wiertnicze zakończone zostaną prawdopodobnie już w sierpniu br. Tunel będzie miał 4.807 metrów długości. Następnie w ciągu 20 miesięcy prowadzone będą prace wykończeniowe, wewnątrz tunelu, który oddany zostanie do użytku w połowie 1964 r.

■ **BUDAPESZT** — Wielkie upały panujące obecnie na Węgrzech powodują niebezpieczne wyładowania atmosferyczne. W tych dniach np. nad województwem Szabolcs - Szatmar na Węgrzech południowo - wschodnich przeszła silna burza połączona z wichurą zrywając dachy, łamiąc drzewa i słupy telegraficzne. Sześć osób zginęło porażonych piorunami.

■ **RZYM** — Wysoki słup białej pary wytrysnął z północno - wschodniego krateru Etny. Przez całą noc nad kraterem widoczna była purpurowa łuna.

Kongres Obrońców Pokoju w Atenach

SOFIA (PAP) 25. 6.

W odbywającym się w Atenach kongresie przygotowawczym do moskiewskiej konferencji w obronie pokoju bierze udział ponad 200 delegatów, wśród nich wielu znanych polityków, naukowców i przedstawicieli około 20 central związkowych. Uczestnicy kongresu z zadowoleniem przyjęli oświadczenie 28 znanych osobistości Grecji wzywające naród grecki do wzmożenia walki o pokój.

D. Rusk w Londynie

LONDYN (PAP) 25. 6.

Londyn jest przedostatnim etapem podróży Ruska po krajach Europy zachodniej. Wkrótce po przybyciu do stolicy W. Brytanii Rusk konferował z premierem Macmillanem.

Tematami rozmów Ruska w Londynie są m. in. sprawy przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku, zagadnienia nuklearne, problem Berlina.

Amerykańskie okręty wojskowe w Cieśninie Taiwańskiej

TOKIO (PAP) 25. 6.

Dowództwo 7 floty USA na Oceanie Spokojnym wysłało stacjonujące u wybrzeży japońskich okręty wojenne do rejonu Cieśniny Taiwańskiej.

Radio japońskie podało w poniedziałek, że wysyłanie okrętów do tego rejonu rozpoczęło się już 22 bm. W tym dniu z amerykańskiej bazy wojskowej w Japonii, w Jokosuka, wypłynęły na pełne morze w celu przeprowadzenia ćwiczeń w zakresie ochrony morza południowochińskiego lotniskowiec oraz 5 stawiaczy min.

Rozgłośnia radiowa stwierdza, że głównym celem wysyłania amerykańskich okrętów wojennych na morze Południowo - Chińskie jest „udzielenie poparcia poczynaniom" czangkaiszekowców.

Zamachy na lokale Włoskiej PK

RZYM (PAP) 25. 6.

W niedzielę dokonano zamachów na trzy lokale Włoskiej Partii Komunistycznej na przedmieściach Rzymu. Do wnętrza pomieszczeń zostały wrzucone butelki z mieszanką zapalającą.

Kaczka... nie dziennikarska

BUDAPESZT. Tym razem nie jest to kaczka dziennikarska, lecz jak najbardziej prawdziwa i to... o czterech łapkach. Ten „wybryk natury" wykluł się z jaja w spółdzielni produkcyjnej w pobliżu miasta Sopron na Węgrzech. Kaczuszka ma już miesiąc, a jej cztery łapki są normalnie rozwinięte. Do chodzenia używa jedynie dwóch, drugą parę chowając pod skrzydła.

Ach, gdyby można było założyć hodowlę „czworonożnych" kaczek — wzdychają niektórzy smakosze. Pomyśleć: każda taka kaczka, to cztery udka, a te ostatnie — palce lizać. (PAP)

Z życia partii

Wykładowcy i słuchacze

„Obowiązkiem członka partii jest poznawanie i zgłębianie zasady marksizmu - leninizmu oraz zagadnień polityki partii, praca nad podniesieniem swej wiedzy i kwalifikacji zawodowych".
(Ze statutu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej)

Dlaczego na wstępie artykułu przytaczam to statutowe sformułowanie? Czyżby obowiązek członków partii nie był należycie wypełniany? Odpowiedzi na to pytanie szuka obecnie wiele organizacji i instancji partyjnych w gromadach i powiatach naszego województwa. Na zebraniach partyjnych, na posiedzeniach sekretariatów i egzekutyw KP **ocenia się obecnie przebieg szkolenia partyjnego** w okresie 1961/62 r. A więc tym samym ocenia się, jak członkowie partii realizują statutowe obowiązki.

Na przykład **Zambrów.** Plenarne posiedzenie Komitetu Powiatowego partii. Nowy sposób przygotowania tych obrad. Dyskutuje się nad oceną przygotowaną nie przez Egzekutywę Komitetu, lecz przez komisję ideologiczną KP. Ocenę komisji ideologicznej przekazuje jej przewodniczący tow. **Jarocki.** Powierzenie towarzyszom tego odpowiedzialnego zadania podnosi rangę komisji.

W powiecie zambrowskim, w bieżącym roku, ukończyło szkolenie partyjne 1057 słuchaczy, w tym 685 członków i 189 kandydatów PZPR, 25 członków ZMS, 34 członków ZMW, 25 członków ZSL, 1 SD i 98 bezpartyjnych. Obliczono, że szkolenie ukończyło **375 robotników, 132 chłopów i 552 pracowników umysłowych.** Celowo tak dokładnie przytaczam te liczby. Mówią wiele. Mówią o tym, że statutowy obowiązek pogłębiania myśli partyjnej najlepiej realizują pracownicy umysłowi. Ludzie, którzy dobrze radzą sobie z samokształceniem. Natomiast członkowie partii — robotnicy i chłopi w mniejszym stopniu uczestniczą w szkoleniu partyjnym. **W mniejszym stopniu uczestniczą, chociaż właśnie im ta nauka partyjna jest bardzo potrzebna.** Jakie są tego przyczyny?

W wypowiedziach towarzyszy staram się znaleźć odpowiedź na to niełatwe pytanie. Towarzysz **Karpiński** mówił o potrzebie **innego niż dotychczas prowadzenia seminariów dla wykładowców.** Nie chodzi tu o zapoznanie wykładowców z tematem wykładu. Każdy wykładowca potrafi czytać, i pamięciowo sam sobie przyswoi materiał. Chodzi o to, by wykładowcę nauczono na seminarium jak ma przygotowany temat przekazać słuchaczom. By nauczono go akcentować podczas wykładu najistotniejsze sprawy. By taki wykładowca, w miejsce nudnego werbalizmu, potrafił posłużyć się w czasie wykładu pomocami naukowymi, efektowniejszymi formami przekazywania wiadomości. Tu zatem odpowiedź pierwsza: wykład podany „sucho", nieatrakcyjnie, potrafią strawić ludzie posiadający już pewne przygotowanie do samodzielnego myślenia. A że w powiecie zambrowskim szkolenie partyjne nieczęsto było prowadzone atrakcyjnie, łatwiej było o znalezienie słuchaczy wśród pracowników umysłowych niż wśród robotników czy chłopów. Ale nie chodzi tu tylko o mniej czy bardziej atrakcyjną formę szkolenia partyjnego. Niewątpliwie bardzo duży wpływ na frekwencję uczestników szkolenia wywiera **praca agitacyjna przekonywająca robotników i chłopów o potrzebie partyjnego szkolenia.** A tę pracę organizacje partyjne często zaniedbują.

Dobór tematu szkolenia. To też sprawa niezmiernie ważna. Oto co mówił towarzysz **Wądołowski.** Towarzysze z Komitetu Gromadzkiego w **Królach** przekonali się, że rolnicy najchętniej uczestniczą w szkoleniu z zakresu **ekonomiki rolnej lub światopoglądowej.** Wykładowcy przygotowali się zatem do prelekcji z tego zakresu. Na szkolenie licznie przybywali nie tylko członkowie partii, ale i członkowie ZSL, ZMW i bezpartyjni. Ale inny komitet gromadzki — w **Ciborach Gałeckich** — nie potrafił właściwie wykorzystać szkolenia partyjnego. Tematem była ekonomika rolnictwa. Szkolenie prowadzono zamknięte, tylko dla członków partii. W rezultacie więc **ekonomikę rolnictwa studiowało 8 nauczycieli i... jeden rolnik.** Nauczyciele nie interesowali się żywo tym tematem. Dyskusji nie było. Oddźwięku na wsiach też nie. A szkoda.

Tu odpowiedź druga: tematyka wykładów musi być starannie dobrana. Żyjemy w okresie, gdy zasób zainteresowań i wiedzy społeczeństwa szybko wzrasta. Chodzi więc o uwspółcześnienie treści szkolenia partyjnego, o ściślejsze jego **powiązanie z bieżącą polityką partii i zainteresowaniami szkolących się ludzi.** W ostatnim okresie odbywały się ważne wydarzenia i wielkie kampanie ideowo-polityczne. XXII Zjazd KPZR, 20-lecie powstania PPR, nowe wielkie wydarzenia na mapie politycznej świata. Uczestnicy szkolenia partyjnego nie mogą nie dyskutować o tych wydarzeniach.

Towarzysze ustosunkowywali się zatem do programów szkoleniowych. Padło określenie: „kółkowe" formy szkolenia. Czyli, że w kółko co roku ten sam program. Towarzysz **Glinkowski** z Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego mówił, że od 5 lat prowadzi się na szkoleniu oddziałowych organizacji ekonomikę przemysłu. Niektórzy towarzysze przerobili już kilkakrotnie ten sam program. Komitet zakładowy wprowadził zatem zmiany w szablonowym programie szkolenia. Zagadnienia światopoglądowe i zagadnienia ruchu robotniczego również znalazły się w tym programie. Z szablonu szkolenia wyłamuje się też zespół przy szkole nr 1 w Zambrowie. Towarzysze przerabiają materiały światopoglądowe. Natomiast zespół PSS dostosował program ekonomii do zagadnień handlu.

Do sporadycznych jednak należą jeszcze wypadki wiązania programów szkoleniowych ze współczesnymi problemami i aktualnymi zadaniami partii. Tow. **Jarocki** mówił, że z tego powodu wiele zagadnień zarówno z zakresu życia wewnętrznego kraju jak i zagadnień międzynarodowych, absorbujących uwagę członków partii i bezpartyjnych, nie znalazło dostatecznego odzwierciedlenia w szkoleniu partyjnym. **Szkolenie nierzadko zawiera zbyt dużo materiału historycznego na niekorzyść bieżących zagadnień ekonomicznych, problematyki, socjologicznej i filozoficzno-światopoglądowej.**

Wróćmy jednak jeszcze raz do cyfr podanych w tym artykule. 25 **członków ZMS i 34 członków ZMW w powiecie ukończyło w bieżącym roku szkolenie partyjne.** Bardzo mało. W samych Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Zambrowie ponad 500 młodych ludzi należy do ZMS. Komitet zakładowy PZPR czynił starania o włączenie młodzieży ZMS do szkolenia partyjnego. Komitet Zakładowy ZMS otrzymał polecenie przygotowania listy członków ZMS, którzy mieli wziąć udział w szkoleniu. Listy te sporządzono pod strychulec. Bez żadnej analizy umieszczono na liście nazwiska wszystkich członków ZMS-owskiej organizacji. A przecież wśród tych członków są i tacy, którym obiektywne trudności mogły przeszkodzić w tym roku w uczestniczeniu na szkoleniu partyjnym. W zambrowskich zakładach jest wiele młodych matek, jest wielu młodych ludzi, chodzących do szkoły zawodowej. Rezultat tej nieopatrznej decyzji Komitetu Zakładowego ZMS jest taki, **że żaden z zapisanych ZMS-owców nie wziął udziału w szkoleniu partyjnym.** Ogromna to strata.

Szkolenie partyjne uznano na plenum za wypróbowaną drogę jednania nowych członków dla partii. W całym powiecie przyjęto, spośród bezpartyjnych uczestników szkolenia, 36 kandydatów do partii. Największy sukces odniosła tutaj **organizacja**

Ciąg dalszy na str. 4

12.444 społecznych funkcji pełnią nauczyciele

Przyzwyczailiśmy się już do tego, że nauczyciele są z reguły wypróbowanymi działaczami społecznymi i politycznymi w naszym województwie. Nie wiemy jednak, jak to przedstawia się w cyfrach. A więc policzmy. 2.063 nauczycieli to członkowie partii. 609 należy do Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. 110 do Stronnictwa Demokratycznego. 750 — to członkowie Związku Młodzieży Wiejskiej, a 60 — Związku Młodzieży Socjalistycznej. Mandaty radnych piastuje 1.000 nauczycieli. W Związku Harcerstwa Polskiego pracuje 959 nauczycieli. W Towarzystwie Szkoły Świeckiej — — 2.561, a Lidze Kobiet — 841. Wielu nauczycieli pracuje też w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Towarzystwie Rozwoju Ziem Zachodnich, w Polskim Towarzystwie Turystyczno - Krajoznawczym i Związku Teatrów Ludowych, w Ochotniczych Strażach Pożarnych, Lidze Przyjaciół Żołnierza. Słowem nie ma organizacji politycznej i społecznej, w której by nie działali nauczyciele. Łącznie nauczyciele Białostocczyzny pełnią 12.444 funkcji politycznych i społecznych. Jest to więc grupa zawodowa najbardziej zaawansowana społecznie w naszym województwie.

(b-ka)

Z uroczystości w Michałowie

Dla uczczenia pamięci bohaterskich PPR-owców

Jak już podawaliśmy wczoraj, w ub. niedzielę w Michałowie odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej bohaterską śmierć 8 członków Polskiej Partii Robotniczej, którzy w niezmiernie trudnych warunkach walczyli o utrwalenie władzy ludowej na Białostocczyźnie.

W Michałowie z rąk reakcjonistów zginęli: sekretarz Komitetu Gromadzkiego PPR, tow. Stefan Domań, przewodniczący Gminnej Rady Narodowej — Bazyl Stankiewicz, komendant posterunku MO — Włodzimierz Grycuk, dyrektor Zakładów Włókienniczych — tow. Józef Sierżan oraz towarzysze — Jan Sieśkiewicz, Leon Wieremiejczuk, Konstanty Wieremiejczuk i Bazyli Nazaruk.

Przemawia I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Białymstoku — tow. Aleksander Kamieński.

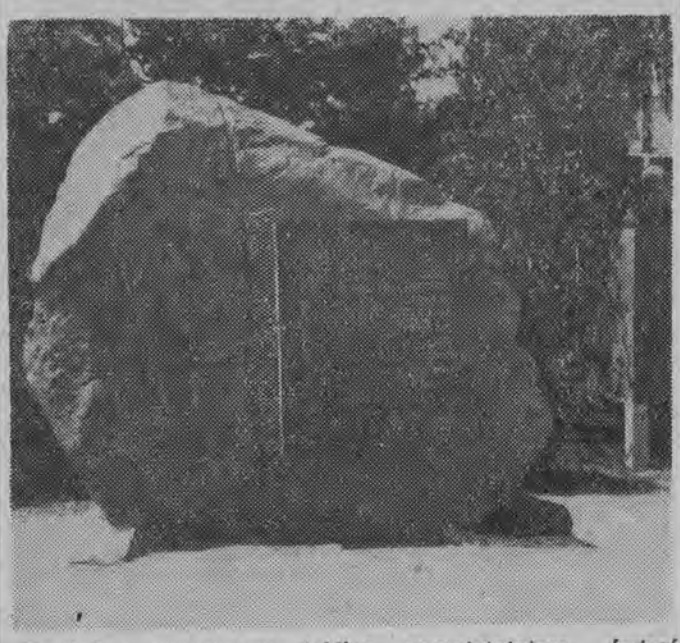

Kamień z wmurowaną tablicą upamiętniającą śmierć bohaterskich PPR-owców.

Fot. E. Hryniewicki

O związkach zawodowych — w liczbach

W województwie naszym posiadamy 132.252 członków związków zawodowych. W stosunku do ogółu zatrudnionych wynosi to 92,2 procent. Działalnością tych członków kieruje 1.220 rad zakładowych. Rady zakładowe dzielą się na grupy związkowe, których posiadamy w naszym województwie 2.747. Nadto w większych zakładach pracy są rady oddziałowe. Tych z kolei jest w naszym województwie 127. Zdawałoby się, że najwięcej rad oddziałowych posiadają nasze zakłady włókiennicze. Tak nie jest. Przoduje w tym wypadku Związek Zawodowy Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego. Posiada on 55 rad oddziałowych. Wiele rad oddzisłowych, bo 29 posiada Związek Zawodowy Kolejarzy. Ilość rad uzależniona jest od specyfiki produkcji. (bog)

■ JAK SOBIE RADZI
■ ILE ZARABIA
■ CO ZDOBYWA

Andrzej Kwiatkowski w OHP

Wiosną 1961 roku do Ochotniczych Hufców Pracy wstąpiło wiele tysięcy młodych ludzi. Oto macie przed sobą jednego z nich, pracującego na budowie obiektu przemysłowego w Katowicach. Ma 19 lat. Jego słowa są bardzo przekonywające i świadczą o korzyściach uzyskanych w OHP.

ANDRZEJ KWIATKOWSKI. — Przez kilka miesięcy namyślałem się i wyczekiwałem. Wreszcie „wyleczyłem" się z nieufności. Wyjechałem do pracy na budowę obiektu przemysłowego w Katowicach. Po raz pierwszy zetknąłem się z dużym miastem i rozlicznymi rozrywkami, jak ciekawe imprezy sportowe, filmy. Zarabiam około 1500 złotych miesięcznie. Mieszkam w przyzwoitym hotelu robotniczym, w którym jest świetlica z telewizorem. Całodzienne wyżywienie kosztuje mnie około 16 złotych. Jest zupełnie wystarczające i dobre. W czasie pracy na budowie uzupełniłem podstawowe wykształcenie, a obecnie uczęszczam na kurs operatorów sprzętu lekkiego i średniego. Koledzy natomiast wybrali kursy kierowców i spawaczy. Powrócę więc do Białegostoku z niezłym zawodem i bogatą praktyką.

W uzupełnieniu wypowiedzi Andrzeja (ZMS-owskim zwyczajem „tykam" go po imieniu) dodam jeszcze od siebie, że są dwa rodzaje kursów OHP. Produkcyjne, o których opowiadał Andrzej, i szkoleniowe. Kandydaci na kurs szkoleniowy muszą mieć ukończonych 17 lat i szkołę podstawową. Nauka trwa dwa lata. Można zdobyć następujące zawody: murarza, tynkarza, zbrojarza, betoniarza, malarza, dekarza, posadzkarza i szklarza. W pierwszym roku pracy zarabia się około 800 zł, a w drugim około 1000 zł. Wyżywienie całodzienne kosztuje 16 zł. Pokój w hotelu robotniczym otrzymują kursanci bezpłatnie.

Wszyscy chętni mogą się zgłaszać do komitetów powiatowych ZMS i zarządów powiatowych ZMW, które przeprowadzają rekrutację. (Let).

Nadrabiają zaległości.

Gorący okres dla melioracji

Długotrwałe deszcze i nadmierne ilości wody, zgromadzone na terenach płaskich i w dolinach rzek, spowodowały poważne opóźnienia w pracach melioracyjnych. Przedsiębiorstwa białostockie miały na ten rok dość rozległe plany. Postawiono przed nimi zadanie dokonania melioracji na obszarze 6.388 na gruntów ornych, 21.584 ha łąk i pastwisk, a ponadto miały one zagospodarować pomelioracyjnie 8.156 ha oraz uregulować 208 km rzek. Łączna wartość inwestycji melioracyjnych na rok bieżący w naszym województwie wynosi 166.587 tys. złotych.

Naturalnie przewidywano, że roboty rozpoczną się wczesną wiosną i trwać będą bez przerwy do końca sezonu. Przy istnieniu znacznej ilości sprzętu zmechanizowanego, plany te — aczkolwiek napięte, bo wyższe od przeszłorocznych — byłyby bez trudu wykonane. Tymczasem warunki atmosferyczne na okres blisko półtora miesiąca zahamowały prace. Do końca maja wykonano zaledwie 11 proc. planu. Spiętrzenie robót przypadające na czerwiec nie pozwoli w pełni wykonać bieżących przedsięwzięć. Ponad 400 obiektów, gdzie dokonuje się zabiegów melioracyjnych, nie jest jeszcze w pełni włączone do realizacji. W niektórych miejscowościach stan wód jest nadal wysoki co wyklucza podjęcie prac. Np. w miejscowości Pniewo (pow. łomżyńskiego), gdzie przystąpiono tej wiosny do prac irygacyjnych i gdzie wartość przerobu przekracza 3 miliony złotych, nie można dalej wykonywać przewidzianych planem inwestycyjnym prac. Trzeba zresztą wiedzieć, że na skutek opadów atmosferycznych powstały znaczne straty w tych obiektach, gdzie prace rozpoczęto lub tam, gdzie nie zdołano ich w pełni wykończyć i zabezpieczyć. Do tej pory dolina Narwi i Biebrzy nadal jest pod wodą. Tamtejsze łąki prawdopodobnie nie będą mogły wydać pierwszego pokosu. Jest wprawdzie nadzieja, że drugi pokos będzie obfitszy, ale należy liczyć się z tym, iż poważnemu zmniejszeniu ulegnie ilość paszy.

Obecna, sprzyjająca pogoda, poza wzmożonymi robotami w polu, polegającymi na sianiu upraw uzupełniających zasób pasz, stawia przede wszystkim ogromne zadania przed służbą melioracyjną. Musi ona nadrobić stratę półtoramiesięcznego okresu deszczów i rozlanych wód. Oczywiście, plany pierwszego półrocza będą wykonane zaledwie w 20 procentach. Do zrealizowania pozostanie zatem jeszcze 80 procent. Kierownictwo i załogi melioracyjne obiecują dołożyć wszelkich starań, żeby plan tegoroczny był wykonany. Wprowadza się jak największą intensyfikację robót, poprzez zastosowanie odpowiedniego sprzętu zmechanizowanego, a także przez zwiększoną liczbę robotników. Przed melioratami stoją więc zadania bardzo trudne. Wierzymy jednak, że obietnicy dotrzymają. (es)

O obchodach „Dni Morza"

rozmawiamy z Edwardem Zaleskim dyrektorem biura ZW LPŻ

i wiceprzewodniczącym Woj. Kom. Obchodów

W tym roku, w dniach od 23 czerwca do 1 lipca obchodzimy w całym kraju „Dni Morza". W związku z tym zwróciliśmy się do wiceprzewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Obchodów „Dni Morza", **Edwarda Zaleskiego** z pytaniem, jak obchody te przebiegać będą na terenie naszego województwa.

— Kto w naszym województwie zajmie się koordynacją imprez związanych ze świętem morza?

— Z inicjatywy LPŻ powstał Wojewódzki Komitet Obchodów „Dni Morza". Prezesem tego komitetu został tow. **Edmund Szczepański**, z-ca przewodniczącego Prezydium WRN i prezes ZW LPŻ. W skład komitetu weszli: tow. tow. **Walenty Awier, Eugeniusz Strzałkowski, Zbigniew Zawilski, mgr Franciszek Stoczkowski, Janusz Maśliński** oraz przedstawiciele wielu organizacji i instytucji białostockich. Właśnie ten komitet ma za zadanie koordynacji całości obchodów.

— Jakie imprezy zorganizowane będą w tym roku? Jaki będzie ich charakter?

— „Dni Morza" w tym roku obchodzić będziemy pod hasłem **„Polska krajem morskim, Polacy narodem morskim"**. Celem obchodów będzie więc popularyzowanie spraw morza, naszej gospodarki morskiej i przemysłu stoczniowego. Organizować więc będziemy imprezy zbliżające społeczeństwo do spraw morskich. W wyniku obchodów powinno więc powstać jak najwięcej kół zainteresowań morskich w szkołach i zakładach pracy.

Powołane we wszystkich powiatach komitety postawiły sobie za cel umasowienie sportów wodnych i jak najszersze spopularyzowanie problematyki marynistycznej. W czasie „Dni Morza" odbędzie się wiele imprez wodnych, wygłaszane będą odczyty i pogadanki, przewidziane są także spotkania z działaczami i pracownikami morza, przedstawicielami marynarki wojennej i gospodarki wodnej.

Z imprez sportowych przewidujemy regaty żeglarskie, spływy kajakowe, wyścigi pływackie, pokazy jazdy na nartach wodnych, pokazy pracy płetwonurków itp. Imprezy typu sportowego połączone będą z imprezami artystycznymi i rozrywkowymi, takimi jak koncerty orkiestr, występy zespołów artystycznych, wystawy fotografii, kiermasze książkowe itp.

— Przy tej okazji warto także wspomnieć o działalności społecznych komitetów budowy flotylli „Żubrów".

— Społeczne komitety budowy flotyli „Żubrów" mają za swój cel zwiększenie liczby przystani, ośrodków wodnych i sprzętu wodnego, tj. łodzi żaglowych, motorówek, kajaków itp. Wszystko to budowane jest z dobrowolnych składek społeczeństwa.

— Czym podyktowana była ta inicjatywa?

— Rosnące z każdym rokiem zainteresowania społeczeństwa pięknem naszych jezior oraz uprawianiem sportów wodnych i turystyki stworzyło konieczność zwiększenia bazy. Turystów jest coraz więcej. W roku ubiegłym nad wodami naszych jezior i rzek wypoczywało ok. 70 tys. osób. Zapotrzebowanie na sprzęt było więc ogromne, a możliwości zaspokojenia tych potrzeb daleko niewystarczające.

— Jakie są dotychczasowe wyniki tej akcji?

— W trakcie budowy znajdują się dwie przystanie wodne, zakupiono lub zbudowano we własnym zakresie sprzęt wodny w ilości 47 jednostek. W br. zebrano już 72 tys. zł.

— Czym obecnie zajmuje się społeczny komitet budowy flotylli „Żubrów" i jakie są jego plany na przyszłość?

— Komitet chce przede wszystkim spopularyzować wśród społeczeństwa podjętą inicjatywę. W związku z tym zwrócił się do wszystkich prezydiów terenowych rad narodowych z prośbą o poparcie organizacyjne i finansowe. Z podobnym apelem zwróciliśmy się także do wszystkich większych zakładów pracy i instytucji. **Licząc na ich pomoc finansową podaliśmy numer konta Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Budowy Flotylli „Żubrów". Oto ono: PKO I ODDZIAŁ MIEJSKI 12-9-484.**

Obecnie z okazji obchodów „Dni Morza", w okresie od 25 czerwca do 8 lipca prowadzimy na terenie całego województwa zbiórkę uliczną na rzecz budowy flotylli „Żubrów".

Rozmawiał: Hr.

Harcerskie namioty w augustowskich lasach

W pięknej puszczy augustowskiej pojawiły się pierwsze harcerskie namioty. Komenda Hufca ZHP w Augustowie zorganizowała kurs dla przyszłych funkcyjnych LWD (Lato Wiejskich Drużyn) i WDM (Wakacje Drużyn Miejskich). Uzyskane na kursie wiadomości młoda kadra funkcyjna wykorzysta przy przeprowadzaniu zajęć w okresie wakacji z młodzieżą, która nie wyjedzie na kolonie czy obozy harcerskie. (h)

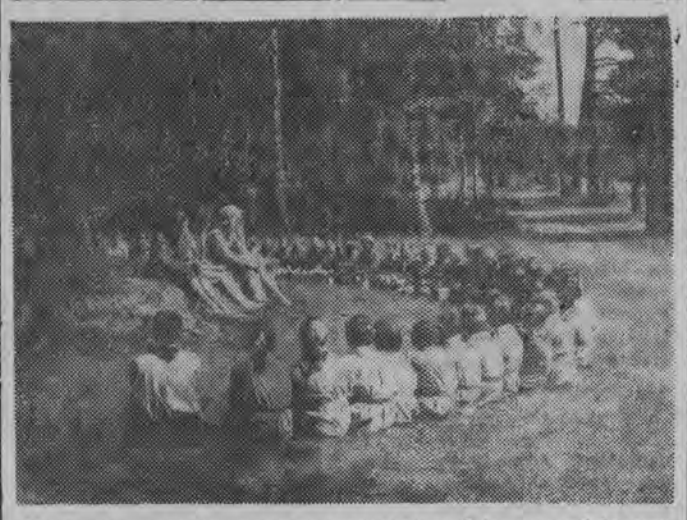

Harcerska gawęda przy wspaniałej sośnie ma wiele uroku.

Gdy uczestnicy są na zajęciach szkoleniowych lub na wycieczce w lesie — „groźna" warta strzeże obozowych namiotów. Marsowa mina, służbowy pasek pod brodą, patyk w ręku jako symbol władzy — wiadomo, wszystko musi być z harcerskim fasonem.

Foto — T. Czaczkowski

Białostoczanin laureatem

XIII Olimpiady Matematycznej

Z prawdziwą przyjemnością możemy poinformować naszych Czytelników, iż tegoroczny maturzysta Liceum Ogólnokształcącego w Starosielcach — Józef JUCHNIEWICZ został laureatem XIII Olimpiady Matematycznej. Finał rozegrany został w kwietniu. Białostoczaninowi powiodło się zupełnie nieźle, ponieważ znalazł się w grupie wyróżnionych dyplomem 13 mistrzów tegorocznej Olimpiady. Dyplom mistrza Olimpiady Matematycznej upoważnia do wstępu bez egzaminu na wyższą uczelnię przy wybraniu kierunku studiów związanych z matematyką.

Po olimpiadzie oczekiwała jeszcze matura. Okazało się, iż — jak mówi laureat:

— *W porównaniu z zadaniami, jakie musieliśmy rozwiązać w finale Olimpiady Matematycznej, zadania maturalne okazały się nader łatwe...*

Do dyplomu mistrza Olimpiady dołączone więc zostało świadectwo dojrzałości. Nasz laureat, Józef Juchniewicz, jako przedmiot studiów wyższych wybrał astronomię na Uniwersytecie Warszawskim. Jego wykładowcą matematyki jest Kazimierz UGOLIK z Liceum Ogólnokształcącego w Starosielcach. (h)

Dziś plenarne posiedzenie LK

Kobiety i kwalifikacje

Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet analizowany będzie problem zatrudnienia i kształcenia kobiet. Z przygotowanych przez Zarząd Wojewódzki materiałów dowiadujemy się, że najtrudniej jest zachęcić do nauki kobiety nie posiadające jeszcze podstawowego wykształcenia. Na przykład Fasty. W zakładach pracują 2.332 kobiety. Wśród nich 420 nie posiada wykształcenia podstawowego, natomiast uzupełnia je tylko 27 kobiet. Średnie wykształcenie uzupełniają 92 kobiety. W zakładach roszarniczych w Bielsku-Podlaskim na zatrudnionych 213 kobiet 130 nie posiada podstawowego wykształcenia. Uczy się tylko 5 (słownie: pięć) kobiet. Podobnie jest w Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego i wielu innych.

Zjawisko to jest niepokojące. Okazuje się bowiem, że organizacje partyjne, rady zakładowe, czy koła Ligi Kobiet potrafią skłonić do nauki te kobiety, które już mają podstawowe wykształcenie i zmierzają do uzyskania średniego. Trudniej natomiast porozumieć się z kobietami, które nie posiadają jeszcze tych 7 klas. I co najdziwniejsze, największą niechęć do nauki przejawiają te pracownice, które nie przekroczyły jeszcze lub ledwo przekroczyły dwadzieścia lat. To jest niewątpliwie alarmującym sygnałem dla ZMS-owskich organizacji, które nie dość aktywnie popularyzują potrzebę nauki wśród młodzieży nie posiadającej wykształcenia.

Niemniej Liga Kobiet widzi też duże trudności w umożliwianiu nauki kobietom — matkom. Nie od dziś wysuwa się pod adresem miejskich władz postulat o rezerwowaniu w nowobudowanych blokach przynajmniej 3-izbowych mieszkań, w których by Liga Kobiet mogła prowadzić prywatne przedszkola. Niestety, rady narodowe nie realizują dotychczas tego postulatu Ligi Kobiet.

Niewiele pożytku mają też kobiety uczące się z świetlic szkolnych. Dzieci po lekcjach nie znajdują opieki. Za mało jest świetlic w naszym mieście. A są nawet nowozbudowane szkoły w Białymstoku, w których zrobiono tylko świetlice — miniatury. Słowem wiele mówi się o potrzebie dokształcania kobiet, ale niewiele robi się, by kobiecie tę naukę umożliwić. (b-ka)

Wykładowcy i słuchacze

Ciąg dalszy ze str. 3

partyjna przy Liceum Ogólnokształcącym w Zambrowie. W szkoleniu partyjnym uczestniczyło 19 bezpartyjnych nauczycieli. 6 spośród **nich zostało kandydatami partii.** Nie wszystkie podstawowe organizacje partyjne jednak miały ten problem na uwadze. M. in. wspomniana już organizacja w Ciborach Gałeckich.

Uczestnicy plenarnego posiedzenia partii w Zambrowie szczerze mówili o wielu jeszcze niedociągnięciach szkolenia partyjnego. Ta partyjna, szczera i samokrytyczna rozmowa podyktowana jednak była troską o wybranie najwłaściwszej linii postępowania w przyszłym roku szkolenia partyjnego. I sekretarz KP, tow. **Bloch** mówił o dobrym klimacie towarzyszącym obecnie agitacji partyjnej na wsiach. Wiele zmieniło się w zambrowskiej wsi. I dlatego ten przychylny klimat zaufania dla działalności partyjnej trzeba z pożytkiem wykorzystać w nowym roku szkolenia partyjnego.

B. KAMLEROWA

Egzekucja alimentów

SEJM PRL, uchylając 15 lutego br. ustawę o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych, wprowadził jednocześnie szereg bardzo istotnych zmian w zakresie egzekucji w ogóle i egzekucji alimentów w szczególności.

Nowe przepisy egzekucyjne, przyczyniając się do usprawnienia egzekucji w ogóle, odbijają się szczególnie korzystnie na egzekucji alimentów. W tej bowiem dziedzinie egzekucja najbardziej kulała, a nieuczciwi, coporni dłużnicy swym zachowaniem mogli wpływać hamująco na tok jej realizacji.

Ustawa, która weszła w życie z dniem 23 marca br., jest wynikiem szerokiej akcji prowadzonej na łamach prasy, domagającej się usprawnienia ściągalności alimentów, by środki utrzymania dziecka czy staruszków - rodziców, względnie opuszczonego małżonka, trafiały do rąk uprawnionych jak najprędzej, systematyczne, w należytym czasie i prawidłowej wysokości.

Stąd też wynika potrzeba szerokiej popularyzacji ustawy, aby ci, którym należą się od innych środki utrzymania wiedzieli, że władza ludowa otacza ich należytą troską i opieką, zaś ci, którzy mają alimentów dostarczyć odczuli, że obowiązku tego bagatelizować nie można, a na złośliwych i opornych dłużników, oprócz sankcji karnych, są środki egzekucyjne, które potrafią szybko zmusić do podporządkowania się wyrokom sądowym i nie pozwolić na nieuczciwości i uchylania się od zapłaty.

Doświadczenie wykazało, że nieuczciwi dłużnicy, w szczególności dłużnicy alimentacyjni, dążąc do uchylenia się od zapłaty, zmieniali często miejsca pracy i wielokrotnie byli wręcz nieuchwytni.

Zdarzało się, że dłużnik, dowiedziawszy się o zajęciu jego poborów, szybko rozwiązywał stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą i odchodził do innego zakładu. Dotychczasowy pracodawca, u którego były zajęte pobory dłużnika, po rozwiązaniu z nim stosunku pracy, nie miał już żadnych obowiązków z tytułu tego zajęcia, co najwyżej zawiadamiał komornika, że dłużnik u niego już nie pracuje. Zanim komornik zdołał ustalić nowe miejsce pracy dłużnika i wysłać zawiadomienie o zajęciu poborów okazywało się, że dłużnik, przepracowawszy wprawdzie pewien czas, już nie pracuje i znowu nowe poszukiwania przez komornika, nie zawsze uwieńczone powodzeniem.

Kres takiej sytuacji kładą znowelizowane ustawą z dnia 15 lutego przepisy o egzekucji, w szczególności art. 657 KPC, który nakłada na zakłady pracy następujące obowiązki:

- jeżeli z pracownikiem, którego pobory były zajęte, zostaje rozwiązany stosunek pracy, **pracodawca ma obowiązek uczynić wzmiankę o zajęciu poborów w wydanym pracownikowi świadectwie pracy, oznaczając komornika, który dokonał zajęcia;**
- nowy zakład pracy **musi niezwłocznie zawiadomić o zatrudnieniu pracownika jego poprzedni zakład pracy, który wydał świadectwo oraz komornika;**
- dotychczasowy zakład pracy, dowiedziawszy się o miejscu nowego zatrudnienia pracownika, ma obowiązek **niezwłocznie przesłać do nowego zakładu pracy zawiadomienie komornika o zajęciu poborów pracownika** i zawiadomić o tym komornika oraz dłużnika;
- jeżeli zakład pracy od razu wie, jakie jest nowe miejsce pracy pracownika, którego pobory były zajęte, musi, **niezależnie od poczynienia odpowiedniej wzmianki w świadectwie pracy, przesłać nowemu zakładowi zawiadomienie komornika o zajęciu** i powiadomić o tym komornika oraz dłużnika;
- jeżeli zakład pracy zatrudni pracownika **bez okazania przez niego świadectwa** pracy, a następnie dowie się, że pracownik ten był już uprzednio zatrudniony w innym zakładzie, **musi niezwłocznie zawiadomić ten zakład o zatrudnieniu u siebie pracownika.** W konsekwencji — dawny zakład pracy, jeżeli pobory pracownika były u niego zajęte, dowiedziawszy się w ten sposób o miejscu nowego zatrudnienia pracownika, winien niezwłocznie przesłać aktualnemu pracodawcy zawiadomienie komornika o zajęciu poborów pracownika;
- we wszystkich tych wypadkach przesłanie zawiadomienia komornika **ma skutki prawne zajęcia w nowym zakładzie pracy od chwili dojścia tego zawiadomienia do nowego zakładu pracy;**
- nowy zakład pracy, otrzymawszy takie zawiadomienia, musi wykonać obowiązki płynące z art. 638 KPC.

Od wykonania wszystkich wymienionych wyżej czynności nowy zakład pracy będzie wolny tylko wówczas, gdy pracownik przedłoży mu zaświadczenie z dotychczasowego zakładu pracy stwierdzające, że należności jego w tym zakładzie nie były zajęte.

Nie wystarczyło jednak samo ustanowienie dla zakładów pracy powyższych obowiązków, należało zagwarantować rzetelne i we właściwym czasie ich wykonanie. **Kierownik zakładu pracy**, który nie wykona bez zwłoki przedstawionych wyżej obowiązków, niezależnie od odpowiedzialności za wyrządzoną przez to wierzycielowi szkodę, **może być ukarany przez komornika grzywną do 2.000 zł.**

W zakresie egzekucji alimentów ustawodawca nakłada na komorników obowiązek prowadzenia z urzędu dochodzeń w celu ustalenia zarobków, stanu majątkowego i miejsca zamieszkania dłużników oraz współdziałanie w tym zakresie, na wniosek komorników, organów MO i prezydiów rad narodowych.

Dużym ułatwieniem w dochodzeniu roszczeń alimentacyjnych będzie umożliwienie, aby pełnomocnikiem strony uprawnionej do alimentacji był przedstawiciel właściwego do spraw opieki społecznej organu prezydium rady narodowej lub organizacji społecznej, mającej na celu udzielanie pomocy rodzinie.

Przedstawiciele ci mogą, w imieniu zainteresowanych, wnosić do sądów sprawy o alimenty, popierać je przed sądami i strzec interesów uprawnionych w toku egzekucji.

Należy spodziewać się, że obecnie egzekucja alimentów będzie istotnie energiczna i sprawna, a uprawnieni będą otrzymywać należne im środki utrzymania szybko, systematycznie i we właściwej wysokości.

mgr
WŁADYSŁAW MARKOWSKI
wiceprezes
Sądu Wojewódzkiego
w Białymstoku.

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA

Ordynatorowi Szpitala Wewn. MSW Panu dr Pieklarzowi, Pani dr Pużyńskiej i Panu dr Dzikowskiemu, oraz siostrom i całemu personelowi za wyleczenie z ciężkiej choroby i troskliwą opiekę serdeczne podziękowanie składa T. Dojlidko z rodziną. g 2427-1

Kierownictwu OTL w Gołdapi, pracownikom oraz wszystkim, którzy wzięli dnia 12.VI. br. udział w pogrzebie najukochańszego syna, tragicznie zmarłego w wypadku drogowym, tą drogą serdeczne podziękowanie składa — rodzina Żedzików, zam. Podgórze, pow. Gołdap. p 785-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Lipowa 34 m. 6. g 2453-1

Dochodzącą pomoc domową do dziecka przyjmie się od zaraz. Białystok, Aleja 1 Maja 28/38. g 2450-1

LOKALE

Bydgoszcz — 2 pokoje, kuchnię (wygody) zamienię na równorzędne w Białymstoku. Bydgoszcz, Topolowa 3/4, Bilewicz. g 2416-1

KUPNO

Kupię odpady chleba dla nutrii. Odbiór raz w miesiącu. Zgłoszenia listowne: Józef Dzienis, Białystok, Osiedle, Łabędzia 15. g 2449-1

SPRZEDAŻ

Motocykl „M-72" z wózkiem — sprzedam. Białystok, ul. Wiejska 88/2 m. 2. g 2448-1

Samochód „Warszawa" z taksometrem — sprzedam. Białystok, ul. E Sawickiej 8 (Pietraszce). g 2465-1

„Iż" nowoczesny w doskonałym stanie (po dotarciu) — sprzedam. Białystok, Malmeda 29 m. 3, Grycuk. Oglądać po godz. 16. g 2466-1

„M-72", stan dobry oraz „AVO" — pilnie sprzedam lub zamienię na „WFM". Bronisław Zalesko, Suchowola, Waryńskiego 19a. g 2470-1

Samochód „Moskwicz", typ 400, stan dobry — sprzedam. Białystok, Aleja 1 Maja 30 m. 10, po godz. 15. g 2471-0

Maszynę do szycia praworamienną „Singer" — sprzedam. Wiadomość, Białystok, Rynek Kościuszki nr 20, (stoisko torebek). g 2472-1

Dom podzielony hipotecznie na dwa mieszkania w Białymstoku — sprzedam. Informacje: Białystok, Koszykowa 26, Baranowska. g 2458-0

Pustaki cementowe wysokiej jakości sprzedam. Najnowsze dachówezarki „dwufelcowe", dowolną ilość płyt sztucznych po 3 zł sztuka i taniej — poleca Wytwórnia Nowoberezowo, pow. Hajnówka. pg 817-1

ZGUBY

Biernacki Olgierd zgubił dowód rejestracyjny motocykla nr AP 8464 i pozwolenie nr 0517/60, wydane przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji w Sejnach. p 795-1

Bruszewski Zdzisław zgubił świadectwo ukończenia 7-ej klasy szkoły podstawowej w Kobylinie Borzymach. g 2468-1

Darmochwał Bogdan zgubił legitymację uczniowską 139 Zasadniczej Szkoły Drzewnej Łomża. p 767-1

Dybacka Cecylia zgubiła świadectwo ukończenia szkoły średniej zawodowej w Białymstoku. g 2461-1

Lipska Barbara zgubiła legitymację nr 75, wydaną przez PSLM Białystok. g 2431-1

Lipska Halina, Wiercień, pow. Siemiatycze, zgubiła świadectwo ukończenia I klasy Technikum Geodezyjnego w Białymstoku. g 2462-1

Lis Zdzisław zgubił świadectwo szkolne dla pracujących, wydane przez Podstawową Szkołę w Wierzbowie. p 789-1

Snarski Włodzimierz zgubił legitymację wydaną przez szkołę nr 4 w Bielsku. pg 819-1

Litwiński Kazimierz zgubił legitymację szkolną nr 10. g 2468-1

Maleszewska Irena zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Zambrowie. pg 818-1

PGR Gąsiorowo. Zgubiono nr rejestracyjny samochodu AP, 31-73 wydany przez Wydział Komunikacji Drogowej w Olecku. p 794-1

Popławska Maria zgubiła legitymację nr 92, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Sokółce. pg 816-1

Romanowski Krzysztof zgubił legitymację szkolną nr 488, wydaną przez szkołę podstawową nr 4. g 2464-1

Stecewicz Henryk, Sawicki Ryszard zgubili legitymacje szkolne, wydane przez Technikum Mechaniczne. g 2459-1

Szmelter Władysław zgubił pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych kat. III nr 220-58, wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Pruszcz Gdański. p 799-1

Unieważnia się zgubioną pieczątkę „Kierownik Budowy Janusz Kowalski". g 2467-1

Wasilewska Jadwiga zgubiła świadectwo ukończenia szkoły podstawowej w Ostrej Górze. g 2452-1

Wojtkowska Henryka zgubiła świadectwo szkolne ukończenia szkoły podstawowej w Wojtkowicach Starych w roku szkolnym 1957/58. g 2473-1

Wysocka Honorata zgubiła świadectwo ukończenia 7 klasy w roku 1956/1957. pg 821-1

Zaleska Maria zgubiła legitymację szkolną. g 2456-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

BRUKARZY, TYNKARZY, UKŁADACZY GLAZURY, USTAWIACZY RUSZTOWAŃ rurowych oraz **ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** przyjmie do pracy **Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego** Warszawa, „W-Z", Warszawa, ul. Jagiellońska 17.

Dla przyjezdnych kwatera w Hotelu Robotniczym zagwarantowana. Stołówka na miejscu. Ubranie robocze wydaje się po siedmiu dniach pracy. k 1067-0

2 INŻYNIERÓW TECHNOLOGÓW, 2 TECHNIKÓW TECHNOLOGÓW, 26 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH, każdą ilość **SPAWACZY** elektrycznych i acetylenowych z uprawnieniami (książki spawacza), **12 OPERATORÓW** dźwigowych z uprawnieniami — zatrudnią od zaraz **Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych im. Rewolucji 1905 r.** w Starosielcach.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze zakładów w dni robocze od godz. 8 do 15. k 981-0

INŻYNIERA, lub technika budowlanego z praktyką, posiadającego uprawnienia budowlane zatrudni od zaraz na stanowisko kierownika technicznego **Budowlana Spółdzielnia Pracy „Praca" w Białymstoku**, ul. Lipowa 4.

Wynagrodzenie wg I kat. budowlanych spółdzielni pracy. k 992-0

CIEŚLI, ZBROJARZY, MURARZY, ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH zatrudni natychmiast **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inż. O. B. M. — 4 Sopot, 20 Października 931** (Kamienny Potok).

Zgłoszenia przyjmuje: Sekcja Zatrudnienia i Płacy O. B. M. — 4, Sopot, 20 Października 931 oraz Kierownictwo Robót Elbląg, ul. Robotnicza 5.

Płaca w akordzie zgodnie z U. Z. P. w budownictwie, zakwaterowanie zapewnione.

Pracownikom przyjętym do pracy przysługuje raz w miesiącu zwrot kosztów przejazdu w celu odwiedzenia rodziny. k 979-00

„NAUCZYCIELI TEORII (inżynierów): elektryków — 2, mechaników — 2, radiowców — 3, nauczycieli zawodu (inżynierów lub techników); elektryków — 3, radiotechników — 1, mechaników — 1; poszukuje **Technikum Elektryczne w Białymstoku**, ul. Sosnowa 64 — do pracy od dnia 1 września 1962 r." k 988-1

2 INŻYNIEROW bud. lądowego z uprawnieniami, względnie **TECHNIKÓW** budowlanych z uprawnieniami na stanowiska kierownika robót oraz **TECHNIKA ELEKTRYKA** z 5-letnią praktyką w wykonawstwie na stanowisko kierownika robót elektrycznych zatrudni od zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Ełku.**

Wynagrodzenie według tabeli wynagrodzeń dla pracowników zatrudnionych w MPRB. Po okresie próbnym dla zamiejscowych możliwość otrzymania mieszkania rodzinnego.

Zgłoszenia z odpisami dyplomów i uprawnień należy kierować na adres MPRB, Ełk, ul. Kościuszki nr 29. k 978-00

KIEROWNIKA LABORATORIUM z wyższym wykształceniem zatrudni **Państwowa Inspekcja Handlowa w Białymstoku.** k 998-1

50 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH, 15 BETONIARZY, 10 CIEŚLI, 20 MURARZY, 2 ELEKTRYKÓW — zatrudni na dobrych warunkach **Zarząd Budowlano-Montażowy nr 1 „Centrum" Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina.** Praca w akordzie.

Stołówka i hotel zapewnione. Możliwość zdobycia zawodu. Kobiet oraz młodocianych nie przyjmuje się.

Przed wyjazdem należy wymeldować się z miejsca zamieszkania na pobyt okresowy do Nowej Huty.

Zgłoszenia przyjmuje Punkt Werbunkowy Zarządu Budowlano-Montażowego nr 1 „Centrum", mieszczący się w Hotelach Pleszowskich, barak nr 16. Dojazd z Krakowa tramwajem nr 15. k 1111-0

PRZETARGI

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W BIAŁYMSTOKU ogłasza **przetarg** na wykonanie elewacji z kolorystyką na niżej wym. budynkach:

1) Krasińskiego 2
2) Kilińskiego 13
3) Sienkiewicza 44
4) Rynek Kościuszki 22

Przetarg odbędzie się 10 lipca 1962 roku o godz. 8 w biurze MZBM, Ogrodowa 9.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach **do dnia 9 lipca 1962 r.**

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W sprawie dodatkowych informacji oraz ślepych kosztorysów należy zwracać się do naczelnego inżyniera MZBM w/m. k 991-0

DYREKCJA LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W ŁAPACH, ul. Manifestu Lipcowego 50, ogłasza **przetarg** na wykonanie robót malarskich w terminie do dnia 31. VII. 1962 r.

Komisyjne **otwarcie ofert** nastąpi o godz. 10 **w dniu 26 czerwca 1962 r.**

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Inwestor zastrzega sobie prawo wyboru oferena oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 989-1

KOMUNIKATY

Ośrodek Szkolenia Automobilklubu Podlaskiego przyjmuje **ZAPISY do dnia 3 lipca** na kursy samochodowo-motocyklowe oraz na kat. I i II w nowocześnie wyposażonym lokalu — Białystok, ul. Dąbrowskiego 10 tel. 54-51. g 2463-1

Ogłoszenie w „Gazecie"
to najlepsza forma
REKLAMY

KONCENTRATY
i artykuły spożywcze
idealnym posiłkiem dla turystów
i na **CAMPINGU**
PSS BIAŁYSTOK
polecają sklepy:
Nr 52 przy ul. Dąbrowskiego 4 (Delikatesy)
Nr 66 przy ul. Lipowej 2
Nr 14 przy ul. Sienkiewicza 4
Nr 44 przy ul. Lipowej 31/33
Nr 56 przy ul. Sienkiewicza 44
Nr 1 przy ul. Kilińskiego 7
k 994-1

DOKĄD DZIŚ idziemy?

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Czy to jest miłość?", godz. 19.30.

KINA

„Pokój" — „Garbus" prod. francuskiej, panoramiczny, kolorowy (od lat 12), dodatek — „Bazyliszek", godz. 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Mieszkanie Nr 8", prod. jugosłowiańskiej, panoramiczny (od lat 16), dodatek — „Malownicze głębiny", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Bestia", prod. węgierskiej (od lat 16), dodatek — „Poszukiwane", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Polana" — „Marynarzu strzeż się", prod. angielskiej (od lat 14), dodatek — „Noc minęła spokojnie", godz. 18.30 i 20.30.

„TPP-R" — „Gość zza światów", prod. francuskiej (od lat 12), godz. 16, 18 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Rzymskie wakacje", prod. USA (od lat 16), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Miłość po południu", prod. USA (od lat 16), godz. 17 i 19.30.

DDK Nowe Miasto — „Pogodne lato", prod. polskiej (od lat 7), godz. 17.

KLUBY

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny od godz. 10 do 22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

„Polonia" w Ełku — „Śpiąca królewna"
„Zorza" w Ełku — „Wielkie manewry"
„Orzel" w Ełku — „Windą na szafot"
„Bałtyk" w Suwałkach — „Gigi"
„Merkury" w Suwałkach — „Sprawcy nieznani"
„Millenium" w Łomży — „Jakubowski i pułkownik"
„Październik" w Łomży — „A lasy wiecznie śpiewają"
Grajewo — „Księga dżungli"
Augustów — „Proszę za mną"
Olecko — „Anatomia morderstwa"
Goldap — „Człowiek ze słomy"
Bielsk - Podlaski — „Alba Regia"
Siemiatycze — „Wyznanie hohsztaplera F. Krulla"
Łapy — „Na psa urok"
Hajnówka — „Maria Claudelaria"
Zambrów — „Grzech"
Wasilków — „W środku nocy"
Czarna Wieś — „Dwa pokolenia"
Sokółka — „Wyzwanie"
Wys.-Maz. — „Kozacy"
Kolno — „Biały szejk"
Jedwabne — „Biedni bogacze"
Knyszyn — „Hatifa"
Mońki — „Dziewczyna z prowincji"
Szczuczyn — „Tajemnica szyfru"
Sejny — „Świadek oskarżenia"
Rajgród — „Skok o świcie"
Dąbrowa — „Dama Kameliowa".

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 03, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna, tel. 05.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-33.

Ciekawsze AUDYCJE RADIOWE

PROGRAM I

7.25 Muzyka poranna; 8.50 Korespondencja z zagranicy; 9.00 Dla dzieci; 9.40 Dla przedszkoli; 11.00 „Pasażer jednej nocy" — fragm. pow. M. Ponsa; 12.45 „Na swojską nutę"; 13.00 „Przygody, podróże, egzotyka"; 14.45 „Muzyczne corso kwiatowe"; 16.05 „Nad książkami poetów"; 16.35 Koncert życzeń; 18.10 Radiostacja młodości; 18.50 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 19.05 „Józef Śmidowicz" — wspomnienie o wybitnym artyście; 20.30 „Złoty garnek" — słuchowisko; 21.45 Kwadrans walców; 22.00 Gra Ork. Taneczna PR.

PROGRAM II

7.50 Koncert dla wczasowiczów; 8.35 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 9.05 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 10.00 O twórczości Jacka Londona; 11.00 Koncert muzyki symfonicznej; 14.45 Szkoła majstrów; 15.00 Wesoły ksylofon; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Radiowy Klub Postępu Technicznego; 17.00 Koncert życzeń; 17.25 Radio-reklama; 19.30 Rozmowa z ministrem Kultury i Sztuki T. Galińskim; 19.50 W. A. Mozart: „Don Juan" — opera; 23.10 Do tańca zapraszają orkiestry.

BZ Graf. F — 1

276

MIKE W. KERRIGAN
OSTATNIA NOC w Ciudad Trujillo

— Proszę, niech pan siada, panie sędzio — odparł Athwood.

Tapurucuara usiadł, ale jeszcze wciąż nie wyciągał z kieszeni listu.

— Po zaznajomieniu się z treścią tego wstrząsającego pisma, odczułem niezmierną ulgę — powiedział. — Ten list wyjaśnia nawet, gdzie jest ciało Murphyego.

— To zaczyna być interesujące, panie sędzio. Lecz pan generał Espaillat nie wspomniał o tak ważnym szczególe, kiedy mówił o liście de la Maza.

— Naczelnik Carcel Municipal telefonicznie powiadomił pana generała o treści listu nie przywiązując wagi do tego szczegółu, nie znał bowiem pańskich zainteresowań. Dla niego był ważny jeden fakt, mianowicie przyznanie się denata do morderstwa, wokół którego wytworzyła się tak dwuznaczna atmosfera.

— Nie brałem chyba udziału w wytworzeniu takiej atmosfery.

— Muszę się przyznać, że to poniekąd moja wina. Mea culpa, jak mówią chrześcijanie.

— Pan jest katolikiem?

— Nie mogę być katolikiem, jeżeli od pięćiuset lat nie ma już bogów. Byli kiedyś na tej ziemi, władali piorunami i wichrami, sprawili, że ziemia stała się żyzna, i że drzewa zrzucały nam owoce, dawali deszcz lub sprowadzali suszę, błogosławili nasienia mężczyzn, i przynosili kobietom dobry poród. Rozmawialiśmy z naszymi bogami, panie sędzio. Ale Kolumb przywiózł nam hiszpańskich katolików, i ci zabili naszych bogów, a przy swej wielkiej gorliwości zabili nawet swojego boga, z którym tu przypłynęli.

277

— Któregoś dnia — mówił Tapurucuara — stanęły na tej ziemi dwie wielkie armie, i obie, rozpruwając sobie brzuchy i rozbijając czaszki, śpiewały Marsyliankę. Wtedy umarł ostatni bóg, i od tego czasu słowa już nic nie znaczą, a jeden człowiek nigdy nie wie naprawdę, o czym mówi drugi człowiek. Od pięćiuset lat nie ma już bogów, nigdzie, ani tutaj, ani na żadnej innej ziemi.

— I niestety słowa nic nie znaczą, z tym można się zgodzić, panie sędzio. O tym mówi chociażby przykład sprawy pana Murphyego.

— Zwierzyłem się panu z moich prywatnych poglądów. Nasz kraj jest krajem katolickim...

— Widziałem ten napis: „Bóg i Trujillo".

— Trujillo i Bóg tak — powiedział Tapurucuara. — Przestawiłem szyk tego zdania, ponieważ teraz ludzie zastępują bogów. Jeżeli generalissimus pragnie załatwić pewne sprawy, nie szuka kontaktów z Bogiem, ale z papieżem.

Tapurucuara poruszył kilkakrotnie odwróconą na zewnątrz dłonią, zawieszoną nad biurkiem.

— Pan senator nie pyta Boga o śmierć Murphyego, ale rozmawia o tym ze skromnym sędzią... Sprawa jest o tyle przykra dla nas, że straciliśmy doskonałego pilota. Octavio de la Maza był znakomitym pilotem, nadto szlachetnym człowiekiem, pełnym wielkich cnót obywatelskich, o czym świadczy pełne pokory przyznanie się do zbrodni sprowokowanej zresztą przez pana Murphyego.

— Wspomniał pan o znalezieniu ciała...

— De la Maza wyjaśnił wszystko. Nagabywany i atakowany przez Murphyego, w obronie własnej musiał go zabić. Nie wiedząc, co zrobić z jego zwłokami, zawiózł je do Zatoki Rekinów.

— Panie sędzio, wspomniał pan przecież, że wersja z rekinami była wymysłem, mającym chronić pana Murphyego przed kompromitacją.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Walcz z klęską pożaru!

SPOTKANIA PRZY TELEFONIE

Rozkopane jezdnie i ulice, rozkopane chodniki, długie wykopy, długie szeregi ułożonych rur — sieć gazowa obejmuje swym zasięgiem miasto. Sprawy białostockiej gazowni, podłączeń do sieci, zasad korzystania z sieci — bardzo interesują mieszkańców Białegostoku. Uwzględniając to, postanowiliśmy zaprosić do kolejnego (czwartego) spotkania przy telefonie

DYREKTORA GAZOWNI MIEJSKIEJ inż. Jana BOĆKOWSKIEGO

Nasz miły redakcyjny gość, dyrektor Gazowni Miejskiej — inż. **Jan Boćkowski, zasiądzie przy redakcyjnym telefonie 45-76 w dniu jutrzejszym, tj. w środę, 27 bm., aby w godzinach 10—11 odpowiadać na pytania Czytelników.**

Czy basen będzie czynny?

Nasi Czytelnicy bardzo żywo interesują się tym, kiedy otwarty zostanie, jedyny w naszym mieście, basen Gwardii. Nie dziwimy się tej niecierpliwości — gorąco, a kąpać się nie ma gdzie.

Otóż jak się dowiadujemy — cała sprawa rozstrzygnie się właśnie dziś. Chodzi o to, że Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna miała zastrzeżenia do urządzeń sanitarnych wokół basenu. Właśnie dziś specjalna komisja ma zadecydować — czy basen może być otwarty, czy nie. Gdyby odpowiedź była pozytywna, to już wkrótce będzie się gdzie kąpać. Sam basen od kilku dni jest napełniony wodą, która obecnie nagrzewa się do odpowiedniej temperatury. (w-z)

W upalny dzień

Wczoraj było już nieco chłodniej i — jak przewiduje PIHM — temperatura będzie jeszcze spadać. Ale nasze zdjęcia pochodzą z ostatnich, upalnych dni, kiedy grzało niemiłosiernie. W takie dni, jeżeli są one w dodatku wolne od pracy, najchętniej idziemy do Zwierzyńca, lub jedziemy do Supraśla. (w-z)

Ale wpał. trzeba więc czym prędzej ugasić pragnienie...

Ogromnym powodzeniem w ośrodku wypoczynkowym Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej w Supraślu cieszą się kajaki.

NA ZDJĘCIU: przed wyruszeniem w rejs...

Fot. T. Czaczkowski

22-gi Komitet Dziecięcy

W blokach przy ul. Jurowieckiej nr 40, 42 i 44 powstał ostatnio 22-gi z kolei w naszym mieście Samorząd Dziecięcy TPD.

Opiekunem nowgeo Komitetu Dziecięcego jest Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne.

Po nitce do kłębka

Ludzie zazwyczaj przechodzą obojętnie obok zaśmieconych miejsc w parku. Ale tym razem niejeden przechodzień aż pytał na głos: któż to mógł tyle naśmiecić? Ponieważ miejsce przy ławce w alejce parkowej, biegnącej wzdłuż ul. Dzierżyńskiego, było w dniu 19 bm. wyjątkowo zaśmiecone, postanowiliśmy zabawić się w detektywów i odnaleźć sprawcę. On sam ułatwił nam zresztą to zadanie.

Wśród masy pestek od czereśni i różnych papierów, wokół ławki leżały porozrzucane koperty. Było ich osiem. Miejsca, gdzie naklejane są znaczki — powyrywane. Ale adres zachował się na większości kopert: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku, ul. Kilińskiego 14. A więc jesteśmy chyba bliscy wyjaśnienia zagadki. Trzeba tylko, aby osoba zajmująca się korespondencją w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego przeprowadziła małe „śledztwo". Nie będzie to trudne, gdyż chodzi tylko o ustalenie kto w dniu 14 lub 15 bm. (daty stempli na kopertach — 13 czerwca) brał koperty do celów filatelistycznych (powyrywane znaczki). Wszystkie koperty posiadamy. Czekamy na rozwiązanie zagadki. (w-z)

P. S. Nie chcemy bynajmniej szykanować filatelistów. Ale człowiek zbierający znaczki powinien chyba być uosobieniem zamiłowania do porządku.

Z obrad Plenum Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu

★ **Wnioski i postulaty wyborców**
★ **307 wniosków komisji MRN**
★ **291 interpelacji radnych**
★ **63 wnioski komitetów blokowych**

23 czerwca br. obradowało Plenum Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, w którym udział wzięli m. in.: przewodniczący Prezydium MRN — **Jerzy Krochmalski**, sekretarz Prezydium MRN — **Michał Marczuk** oraz kierownik Biura Wojewódzkiego Komitetu FJN — **Czesław Korbut.**

Przewodniczący Miejskiego Komitetu FJN — red. **Zygmunt Brzozowski** zapoznał zebranych ze sposobem realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych w toku kampanii wyborczej oraz ze sposobem załatwiania wniosków Komisji MRN, komitetów blokowych i interpelacji radnych.

W czasie dyskusji stwierdzono, iż dotychczasowy sposób realizacji wniosków jest właściwy, a tym samym daje gwarancję, że wszystkie wnioski wyborców zostaną zrealizowane w bieżącym pięcioletnim planie gospodarczym uchwalonym przez MRN.

Troska o sprawy miasta, warunki bytowe i kulturalne mieszkańców nie skończyła się z chwilą przeprowadzenia wyborów. Wyborcy nadal żywo interesują się tymi sprawami. Wnioski i postulaty wyborców znajdują swoje odzwierciedlenie w bieżącej pracy radnych, komisji MRN, komitetów blokowych i obwodowych komitetów FJN.

W okresie powyborczym, w wyniku spotkań radnych z wyborcami, radni MRN zgłosili 291 interpelacji i wniosków dotyczących różnych dziedzin życia gospodarczego i kulturalnego miasta. Również komisje MRN na swych posiedzeniach uchwaliły 307 wniosków pod adresem organów Prezydium MRN, komitety blokowe w br. zgłosiły natomiast 63 wnioski, wyrażające różnego rodzaju życzenia mieszkańców poszczególnych dzielnic.

Wszystkie te wnioski świadczą o ścisłej więzi radnych z mieszkańcami. Więź ta — to cenna pomoc dla administracji państwowej w wykonywaniu jej zadań. Szereg prac wykonywanych przez samych mieszkańców w ramach dobrowolnie podejmowanych czynów społecznych — najdobitniej uzasadnia takie stwierdzenie.

Pierwszoplanowe zadanie, jakie wytyczyło Plenum — Komitetom FJN i Komitetom blokowym, to organizowanie w sierpniu i wrześniu br. spotkań radnych z wyborcami. Na spotkaniach tych radni zapoznawać będą mieszkańców z projektem planu gospodarczego i budżetu miasta na rok 1963. Zebrane uwagi i wnioski wyborców posłużą do opracowania odpowiedniej uchwały, która zostanie przedstawiona na sesji MRN.

Plenum zaleciło również Komitetom FJN i komitetom blokowym organizowanie rozrywek i udzielenie wszechstronnej pomocy w tym zakresie dzieciom i młodzieży w okresie wakacyjnym.

ST. DOMALEWSKI

Dla uczczenia 22 Lipca.

Czyn społeczny pracowników Prezydium MRN

W związku ze zbliżającym się świętem Odrodzenia Polski pracownicy Prezydium MRN podjęli zobowiązanie uporządkowania rozbudowywanej obecnie ul. Lenina. Zobowiązanie powyższe wykonywane jest codziennie po godz. 15.

(dom)

Motocykle w wolnej sprzedaży z wyjątkiem WSK, WFM i SHL

Komisja rozdziału motocykli przy Wydziale Handlu Prezydium MRN, w dwu kwartałach br. rozdzieliła ogółem 393 motocykle, w tym 197 marki WFM, 48 marki WSK, 23 marki „Pannonia", 26 marki SHL, 39 marki „Junak" oraz 51 „Jaw" i 9 motocykli marki MZ.

Od czerwca br. są sprzedawane na zlecenia Wydziału Handlu Prezydium MRN jedynie motocykle WSK i WFM w cenie 7 tys. zł oraz motocykle SHL w cenie 14 tys. zł. Motocykle pozostałych marek są już w wolnej sprzedaży.

Wiele kłopotu Wydziałowi Handlu Prezydium MRN sprawiają podania składane bez opinii zakładu pracy, dokładnego adresu wnioskodawcy oraz informacji czy ubiegający się posiada pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych. Brak tych danych ogromnie utrudnia rozpatrywanie podań.

(A. S.)

A dzieci smucą się...

Słońce przygrzewa. Piaskownica na Plantach cieszy się więc powodzeniem. Dzieci smucą się jednak tym, że wszystkie trzy zjeżdżalnie, które były największą atrakcją, są obecnie nieczynne. Służąca do niedawna dzieciom jedyna zjeżdżalnia — ostatnio nie nadaje się do użytku wskutek uszkodzenia obicia z linoleum. Dzieci nadal bawią się na zjeżdżalniach, co stwarza jednak niebezpieczeństwo wypadku.

W okresie wakacji ruch w parku i w piaskownicy będzie niewątpliwie wzrastał. Trzeba więc jak najszybciej naprawić wszystkie zjeżdżalnie.

(w-z)

Po pierwszym roku nauki

Szczególnie uroczyście obchodzono zakończenie roku szkolnego w średniej szkole muzycznej. Był to bowiem pierwszy rok nauki w tej szkole. Jeszcze półtora roku temu była ona w sferze projektów, a kilka dni temu 35 uczniów zakończyło pierwszy rok nauki. Toteż wiele kwiatów otrzymał z tej okazji dyrektor, mgr Tadeusz Kłodzinski i wykładowcy.

NA ZDJĘCIU: Alicja Dulewicz w czasie uroczystości zakończenia roku popisuje się doskonałą grą na pianinie. **Fot. E. Hryniewicki**

Na wczasy — po słońce i radość

Młodzież opuszcza mury miasta

Rok szkolny zakończył się. Na ulicach miasta widzimy coraz to mniej młodzieży. Nic dziwnego — kto tylko może, wyjeżdża z rozgrzanych murów miasta, aby wśród lasów i nad wodą odetchnąć świeżym powietrzem, odpocząć po trudach rocznej nauki i nabrać nowych sił do dalszej pracy.

W tym roku z różnych form wczasów letnich skorzysta 17.000 białostockich dzieci i młodzieży. Na obozy i kolonie wybrano najatrakcyjniejsze miejscowości w naszym województwie, w woj. olsztyńskim, nad morzem i w górach. Niektóre dzieci udadzą się także do Warszawy.

200 dzieci z 10 szkół podstawowych weźmie udział w obozach wędrownych, których trasy prowadzą przez północne rejony Białostocczyzny. Trasy obozów wędrownych szkół średnich przebiegają przez pojezierze Mazurskie, Sudety i Karpaty. Nic dziwnego — młodzież starsza jest już zaprawiona do znoszenia dłuższych i trudniejszych wędrówek.

1.920 dzieci, które nie mają dokąd wyjechać, bo niestety, miejsc na obozach i koloniach jest ciągle jeszcze za mało — spędzać będą miesiące wakacyjne na półkoloniach i w placówkach wczasów w mieście. Ten rodzaj wczasów zorganizowany zostanie w ciągu dwumiesięcznych wakacji w 18 szkołach i jednym przedszkolu.

Dla pozostałych dzieci organizowane będą małe formy wczasów. Zajęcia odbywać się będą w Domu Kultury Dzieci i Młodzieży przy ul. Mazowieckiej, ogrodzie jordanowskim przy ul. Mickiewicza, w świetlicach dziecięcych, na placach zabaw. Akcja WDM (Wakacje Drużyn Miejskich), organizowana przez harcerzy, ma objąć 10.000 dzieci i młodzieży. Potrzebna jest tylko pomoc wszystkich organizacji społecznych, instytucji i zakładów pracy. Nasze dzieci muszą mieć bowiem zorganizowany czas wolny od nauki. (a)

Jarmark „na Jana"

Już w niedzielę wieczorem i w poniedziałek od świtu ciągnęły do Białegostoku długie sznury furmanek. Udał się znakomicie tegoroczny i zarazem dorocznv wielki jarmark „na Jana". Z trudem można się było przecisnąć pomiędzy ogromną ilością furmanek, rozłożonymi grabiami, dzieżkami, drabinami do wozów.

Sprzedawano dosłownie wszystko — poczynając od wyrobów z drzewa, które są tradycją jarmarków „na Jana", a kończąc na owsie, jęczmieniu, owocach, warzywach, artykułach tekstylnych, obuwiu, zabawkach, wyrobach metalowych.

Również i handel uspołeczniony przygotował się dobrze. Zostały zorganizowane liczne stoiska placówek handlowych, bogato zaopatrzone we wszelkie artykuły oraz napoje chłodzące.

Niestety, nie zabrakło i tym razem różnego rodzaju odpustowej, jarmarcznej tandety. Pojawiły się znów szokujące swymi kolorami i rysunkami „bohomazy" makatkowe, malowane na szkle obrazki, urągające elementarnym wymogom estetyki, nie mówiąc już o sztuce czy pięknie.

Tradycji również stało się zadość. Zaaferowane jarmarkowymi zakupami mamy gubiły synów i córki, których z płaczem poszukiwano po całym rynku przy pomocy funkcjonariuszy MO. (h)

Fot. E. Hryniewicki

MIGAWKA

Wiejskie odgłosy

Niejeden białostoczanin, gdy obudził się wczoraj rano, zastanowił się chyba przez chwilę, czy czasem nie znajduje się już na wczasach pod gruszą. Bo oto np. mieszkańców ul. Kilińskiego obudził donośny i przeciągły ryk autentycznej krowy, prowadzonej na tradycyjny jarmark „Jana". Podobne „koncerty" dało się również słyszeć przez okno redakcji przy ul. Wesołowskiego.

Tylko przez wzgląd na tradycję wybaczamy krowom ich wczorajsze „występy" w śródmieściu Białegostoku.

(w-z)

Gazeta Białostocka
ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, RSW „Prasa" — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red naczelny 34-14, z-ca redaktora naczelnego 36-16, sekretarz redakcji 37-47, dz. reporterski 45-76, dział rolny 36-33, dz. sport. 45-97, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Warszawa, ul. Wilcza 46, nr. konta PKO 1-6-100024 nr telefonu 24958.

Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-tego danego miesiąca PK WZ „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa", Białystok, ul. Wesołowskiego 1.